

P R O T O K Ó Ł Nr 42/2008

z XLII sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp. odbytej w dniu 29 października 2008r. o godz.12.00 w sali narad Urzędu Miasta Gorzowa Wlkp. przy ul.Sikorskiego 3-4.

Sesję zwołano zarządzeniem Przewodniczącej Rady Miasta Gorzowa Wlkp.

O terminie, miejscu i tematyce sesji powiadomiono radnych Rady Miasta poprzez doręczenie im zawiadomień.

Na ogólną liczbę 25 radnych na sesji obecnych było 24 - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 1 do protokołu.

Radni nieobecni:

1.Szadny Łukasz.

Ponadto w sesji uczestniczyli:

Prezydent Miasta, Z-cy Prezydenta Miasta, pracownicy Urzędu Miasta i goście zaproszeni - zgodnie z listą obecności stanowiącą załącznik nr 2 do protokołu.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Informacja dotycząca realizacji zadań inwestycyjnych w 2008 roku.
4. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, zwolnień od podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych na 2009 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad ustalenia i poboru, terminu płatności, zwolnień i wysokości stawek opłaty od posiadania psów na 2009 rok na terenie miasta Gorzowa Wlkp.
6. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Gorzowa Wlkp. na 2009 rok.
7. Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.
8. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji w sprawie podatku rolnego oraz podatku leśnego.
9. Podjęcie uchwały w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.
10. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

11. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok.
14. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok.
15. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok.
16. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok.
17. Podjęcie uchwały w sprawie podwyższenia minimalnych kwot zasiłku okresowego w 2008 roku dla beneficjentów projektu realizowanego przez Gorzowskie Centrum Pomocy Rodzinie i Polityki Społecznej „Zacznij od nowa budować swoją przyszłość” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.
18. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.
19. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul. Matejki w Gorzowie Wlkp.
20. Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulicy Myśluborskiej.
21. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.
22. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty.
23. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.
24. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia niektórych dróg na terenie miasta Gorzowa Wlkp. do kategorii dróg gminnych.
25. Podjęcie uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp.
26. Podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.
27. Wystąpienie pokontrolne Komisji Rewizyjnej z dnia 10.09.2008r.
28. Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych.
29. Informacja z realizacji uchwał Rady Miasta Gorzowa Wlkp. za III kwartał 2008r.
30. Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.
31. Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.
32. Odpowiedzi na interpelacje z XL sesji Rady Miasta z dnia 24 września 2008r.
33. Przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp.
34. Sprawy różne, wolne wnioski.
35. Zakończenie obrad.

Ad.1 Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.

Sesję otworzyła i jej obradom przewodniczyła Przewodnicząca Rady Miasta – Krystyna Sibińska, która po powitaniu zebranych radnych i gości zaproszonych, stwierdziła wymagane quorum do obradowania i podejmowania prawomocnych uchwał.

Ad.2 Zatwierdzenie porządku obrad.

Mirosław Rawa – w imieniu Klubu Radnych PiS chciałbym zaproponować rozszerzenie porządku obrad o 2 punkty. Mam nadzieję, że one nie będą zbyt kłopotliwe. Chcielibyśmy usłyszeć informację na temat przygotowań komunikacji zbiorowej do święta zmarłych – w tych sprawach miasto zawsze wychodziło obronną ręką, ale taka informacja byłaby interesująca dla Rady i uspakajająca, że wszystko jest należycie przygotowane. I punkt, który uważamy, że jest bardzo ważny ponieważ toczy się debata pomiędzy Prezesem PWiK a radą nadzorczą, Pomijam spór personalny, ale padają tam oskarżenia o opóźnienie prac nad przygotowaniem wniosku o wsparcie środkami unijnymi uzbrojenia terenów popoligonowych w ramach Związku Celowego Gmin. Uważamy, że jest to na tyle ważna sprawa i strategiczna dla miasta, zabiegamy o prawie 300mln.zł. i jest to jeden z najważniejszych projektów rozwojowych miasta. Bylibyśmy wdzięczni gdyby Prezydent lub osoby odpowiedzialne przedstawiły uspokajającą informację, że wszystko co dotyczy tego projektu jest wykonywane we właściwym czasie, solidnie i że nie będzie opóźnień i nadzwyczajnych trudności. Takie propozycje przedkładamy do porządku obrad.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem zgłoszonym przez radnego M.Rawę w imieniu Klubu Radnych PiS o poszerzenie porządku obrad o informację na temat przygotowań komunikacji zbiorowej do święta zmarłych, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 4 wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za wnioskiem zgłoszonym przez radnego M.Rawę w imieniu Klubu Radnych PiS o poszerzenie porządku obrad o informację na temat prac nad przygotowaniem wniosku o wsparcie środkami unijnymi uzbrojenia terenów popoligonowych w ramach Związku Celowego Gmin MG-6, głosowało 23 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Krystyna Sibińska – proponuje rozpatrzyć tematy pod koniec sesji jako pkt.29 i 30 porządku, pozostałe punkty zmienia kolejność.

W głosowaniu jawnym za zatwierdzeniem porządku obrad wraz z przyjętymi poprawkami, głosowało 23 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.3 Informacja dotycząca realizacji zadań inwestycyjnych w 2008 roku.

Krystyna Sibińska – informację wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 3 do protokołu. Ponadto z informacją zapoznała się i przyjęła do wiadomości Komisja Budżetu i Finansów oraz Komisja Gospodarki i Rozwoju.

Stefan Sejwa – 24 września br. analizowaliśmy na sesji wykonanie budżetu miasta w I półroczu 2008r. w tym również przedstawionych w tej informacji inwestycji. Stwierdziliśmy, że słabe wykonanie budżetu za I półrocze na poziomie 40% to właśnie opóźnienia po stronie inwestycji, które za I półrocze wykonane zostały zaledwie w 26%, finansowo wykonaliśmy je na poziomie 24mln.zł. w stosunku do zaplanowanych 90mln.zł. Przyczyny słabej realizacji inwestycji to przyczyny obiektywne m.in.

obowiązujące prawo i rynek wykonawców. Ale też i przyczyny subiektywne jak przygotowanie dokumentacji, czy uruchomienie procedur przetargowych. Na dzisiejszej sesji zajmujemy się wykonaniem zadań inwestycyjnych od stycznia do końca września 2008r., czyli mamy odpowiedzieć na pytanie co zmieniło się w wykonaniu inwestycji w ciągu kolejnych 3 miesięcy? Otóż w ciągu tych 3 miesięcy, analizując zadania inwestycyjne, należy stwierdzić, że przebudowa ul. Wyszyńskiego – brak realizacji, koszty wykonania wzrosły z 90tys.zł. do 108tys.zł. Inwestycja jest nadal stojącą w miejscu. Przebudowa kładki nad ul. Słowiańską – brak realizacji koszty zaplanowane bez zmian. Przebudowa skrzyżowania ulic Fredry-Kochanowskiego – inwestycja w trakcie realizacji. Modernizacja ul. Ogińskiego w trakcie realizacji. Budowa ul. Prądyńskiego – w trakcie realizacji. Budowa układu drogowego dotycząca ulic: Szczecińskiej – Złotego Smoka – Mosiężnej – w trakcie realizacji, ale z dużymi opóźnieniami realizacyjnymi. Adaptacja hali przemysłowej na targową – inwestycja zrealizowana. Budowa przedszkola na Górczynie – brak realizacji. Budowa boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Sportowych – zadanie zostało zrealizowane. Zespół boisk sportowych przy LO-I – zadanie również zostało zrealizowane. Termomodernizacja szkół SP-4 i SP-10 – w trakcie zaawansowanej realizacji, z pewnością do końca roku będzie zakończenie. Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej MG-5 – brak realizacji. Uzbrojenie Zawarcia w aspekcie realizacji ul. Kwiatowej – pełna realizacja, nastąpił tu problem niszczenia w trakcie realizacji inwestycji ul. Lipowej i ul. Sielskiej, które stały się wewnętrznymi ulicami tematu inwestycyjnego ul. Kwiatowej. Uzbrojenie Zawarcia ul. Strażacka – brak realizacji. Miała być zrobiona w cyklu 2-letnim 2008-2009, najprawdopodobniej będzie rozpoczęta w końcówce 2008r., z przesunięciem na 2010r. Dokończenie budowy ul. Obrońców Pokoju – zadanie zrealizowane. Ochrona przeciwpowodziowa Zawarcia, bardzo ważne zadanie nie zrealizowane. Pominięte w informacji dzisiaj przedstawionej „schody do nikąd” – brak realizacji inwestycji. Budowa CEA – brak realizacji. W okresie sprawozdawczym, przedstawiony materiał informuje o wykonaniu jej na poziomie zaledwie 1,3mln.zł. Przypominam medialne doniesienia 2 pozycje przetargowe 130 i 156mln.zł. Zagospodarowanie terenów popolygonowych na cele sportowo-rekreacyjne nie zrealizowane, z wątpliwością w ogóle realizacji. Budowa ciągu pieszo-rowerowego w ul. Żwirowej zadanie również nie zrealizowane. Ponadto przy analizowanych zadaniach inwestycyjnych tzw. wieloletnich nie podjęto zadań realizacyjnych z zerowym kosztem wykonania, w następujących zadaniach: budowa placówki edukacyjnej na Górczynie, budowa ulic: Władysława IV, Saskiej, Taczaka, budowa ul. Rejtana; temat „Łączą nas rzeki – II etap”. Budowa mieszkań komunalnych, budowa boiska przy ZSzTiO, modernizacja II LO, rekultywacja wysypiska przy ul. Śląskiej, adaptacja budynku przy ul. Kos. Gdyńskich na Centrum Przedsiębiorczości i budowa stadionu piłkarskiego wraz z infrastrukturą Te inwestycje mają 0zł. zaawansowania w swojej realizacji. Reasumując na 30 zadań inwestycyjnych, przy inwestycjach wieloletnich nie podjęto w ogóle 10 zadań z zerowym stanem wykonania. W trakcie realizacji takiej minimalnej, praktycznie dokumentacyjnej znajduje się 11 inwestycji, W trakcie realizacji bardziej zaawansowanej stwarzającej szanse realizacji jest 5 inwestycji i zrealizowano z 30 inwestycji kompletnie – zaledwie 4 inwestycje. Stąd na 30 zadań inwestycyjnych 9 będzie wykonanych w 2008r. – takie są możliwości realizacyjne, zaś 21 inwestycji

przejdzie w swojej realizacji na 2009r. Nie jest więc to stan, z którego można się cieszyć, są tutaj bardzo poważne opóźnienia inwestycyjne. Zadania inwestycyjne jednoroczne, które miały zamknąć się finalnie swoją realizacją w 2008r. Otóż zadania te wykazują również opóźnienia realizacyjne i tak na 18 analizowanych w informacji zadań 9 nie podjęto w ogóle, również z zerowym stanem wykonania, zrealizowano praktycznie jedno z tych zadań, dotyczące remontu ul. Walczaka – Piłsudskiego. A 8 zadań jest na minimalnej dokumentacyjnej realizacji. W ciągu 3 miesięcy od realizacji budżetu za I półrocze, w tym inwestycji również, do 30 września br., bo taki termin zawarty jest w przedstawionej informacji, nie nastąpiła poprawa w zakresie wykonania i zaawansowania zadań inwestycyjnych. Stąd wniosek, że inwestycje stały się słabym elementem w dynamice rozwoju naszego miasta.

Robert Surowiec – nie jestem fachowcem od drogownictwa ani inżynierem, ale odnoszę wrażenie, że przeżywamy takie małe spiętrzenie remontów, chodzi o nakładki asfaltowe, itd., mam wrażenie, że takie prace w momencie jak są przymrozki to chyba nie najlepszy okres, chyba, że ktoś mnie wyprowadzi z błędu. Druga moja uwaga też związana jest z tym spiętrzeniem prac sądzę, że na przyszłość należałoby zadbać o lepszą informację na temat zmian w organizacji ruchu, o objazdach. Wielu mieszkańców wcześniej nie wiedziało, że będą obowiązywały objazdy. Sądzę, że nasze media są nam przychylnie i mogłyby informować o tym jakie są w mieście objazdy. Przebudowa ul. Wyszyńskiego – jak wygląda sytuacja związana z przebudową tej ulicy, czyli dlaczego ta procedura trwa tak długo, dlaczego odwoływaliśmy się do Sądu, itd. i na jakim etapie jesteśmy. Co będzie działo się w najbliższym czasie w tej kwestii? Przebudowa kładki nad ul. Słowiańską – pamiętam sesję czerwcową, gdzie mówiliśmy o tym, że dokładamy tam pieniądze i jeśli nie uda się tej kładki poprawić w tych pieniądzach to będziemy ja rozbierali. Słyszę teraz, że są nowe pomysły. Warto wcześniej mieć pomysły zanim podejmujemy jakieś decyzje. Chciałbym też uzyskać informacje jakie prace są czynione w tym żeby ewentualnie tą kładkę zachować? Na jakim etapie jesteśmy? Ul. Ogińskiego – powtórzę to co mówiłem na sesji wrześniowej, mam wrażenie, że tu Rada Miasta została wprowadzona w błąd. Jak przyjmowaliśmy budżet mówiliśmy o całej ul. Ogińskiego, a teraz okazuje się, że ona nie będzie zrobiona do końca? Czy są jakiegokolwiek plany aby zrobić to do końca i kiedy? Przedszkole – chciałbym się dowiedzieć co z przetargiem i kiedy będzie ogłoszony? Kiedy na to przedszkole moglibyśmy liczyć? Ul. Prądzyńskiego – kilka razy wprowadzaliśmy, środki, zdejnowaliśmy, proszę o dokładniejszą informację. Budowa stadionu piłkarskiego – co z koncepcją, kiedy będzie gotowa? Budowa ciągu pieszo-rowerowego ul. Żwirowa – czy kolejny przetarg jest już ogłoszony i ewentualnie kiedy będzie ogłoszony? Budowa boisk sportowych przy I LO – jeśli kończymy tam, bo dzisiaj jeszcze dodatkowe środki tam przekazemy, to będziemy apelowali aby w przyszłym budżecie znalazły się środki dla II LO, które jeśli chodzi o wyniki jest bardzo dobre. A jeśli chodzi o infrastrukturę to czasami jest jeszcze w XIX wieku.

Mirosław Rawa – wszyscy bardzo lubimy jak coś nowego w Gorzowie Wlkp. się pojawia i zawsze takie sytuacje akceptujemy i wypadałoby też to chwalić. Z rzeczy, które się udały to adaptacja hali przemysłowej na targową – mamy z tego satysfakcję. Budowa boisk przyszkolnych przy Zespole Szkół Sportowych, a szczególnie przy I LO. Jest to wyjątkowa rzecz, wspierająca ten obszar, a wielokrotnie podkreślaliśmy,

że jest niedoceniany. Boiska te sprawiają bardzo dobre wrażenie i dobrą ocenę pracy Rady i służb wykonawczych. Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej – w oddzielnym punkcie będzie szeroka informacja co z wnioskiem o dofinansowanie uzbrojenia terenów popoligonowych się dzieje. Kwotowo zrealizowaliśmy to zadanie. Dokończenie budowy ul.Ob.Pokoju – chyba z satysfakcją bo za niższą kwotę. Przebudowa skrzyżowania ulic: Walczaka-Piłsudskiego. Przejeżdżałem tam wielokrotnie i zostało to zrealizowane jakby po terminie objętym tym sprawozdaniem. Wszystkie inwestycje drogowe należy z dużą satysfakcją przyjmować. Modernizacja wschodniego wylotu drogi nr 22. Wygląda na to, że 7 zadań zostało zrealizowanych na 27, a więc radny Sejwa chyba tak bardzo po nauczycielsku i surowo ocenił ten materiał Klub uważa, że mieliśmy zaplanowane ponad 50mln.zł. na inwestycje, to bardzo ambitnie i bardzo dobrze to świadczy o Gorzowie Wlkp., ale zrealizowaliśmy to na ok.7mln.zł. to w granicach 13-14% - pod tym względem z pewnością nie jest to zadowalające. W Klubie uważamy, że taka informacja ma sens, że jeżeli dzieją się jakieś fakty, które zaobserwowaliśmy, to powinniśmy się zastanowić gdzie są przyczyny tych niepowodzeń. Wykonanie w tak niskim stopniu inwestycji jest niepokojące, bo gdybyśmy wiedzieli dokładnie jakie błędy popełniamy to moglibyśmy wyciągnąć wnioski i te zaległości systematycznie nadrabiać. A w przyszłym roku tych błędów popełnionych już nie popełniać. Nie powstrzymam się aby nie przypomnieć sesji zwołanej na wniosek naszego Klubu przed wakacjami. Mam nadzieję, że Ci wszyscy, którzy mówili, że są to kwestie polityczne, że jest to na pokaz, przyznają że jednak obawy były uzasadnione i gdybyśmy wtedy poważnie porozmawiali, może to wykonanie zadań inwestycyjnych byłoby dziś lepsze. A wówczas zrobiliśmy z tematu ważnego dla miasta, który jest niepolityczny, taką koślawą dyskusję, przepychanki i spieranki. Jaka jest nasza konkluzja po przeczytaniu tego materiału? Uważamy, że powinniśmy jako Rada i w imieniu naszego Klubu to proponuję, dać jednak służbom wykonawczym żółtą kartkę, odrzucić tą informację ponieważ trochę czasu jeszcze jest do końca roku i wywierać presję na Prezydenta Miasta i jego służby wykonawcze aby w jak największym stopniu zrealizować inwestycje, które zapisaliśmy, ale szybko te które nie uda się wykonać skorygować i próbować rozwiązać takie realne problemy mieszkańców Gorzowa Wlkp. bo to jest okazja aby jeszcze na ile się da i na ile warunki klimatyczne pozwolą zrealizować. Rada Miasta powinna taką presję na organ wykonawczy wywierać i dlatego proponujemy odrzucenie tej informacji i powrót do tematu po tym okresie. Mam wrażenie że jeszcze wiele zadań uda się zrealizować. Mamy też takie nieodparte wrażenie, że takie zadania jak np. ul.Kukuczki ciągle tam mówimy o tym oświetleniu i nie ma chyba racjonalnego usprawiedliwienia aby tamtego zadania nie zrealizować. Uważam, że jest to już bardzo duża porażka. Możemy się usprawiedliwiać przy dużych przetargach, odwołaniach, gdzie są sądy arbitraże, ale tu jest wiele takich drobiazgów, które są uciążliwe dla mieszkańców Gorzowa Wlkp. i przy których w moim przekonaniu jakby brakowało dobrej woli, niechęć. Nie powinny się takie niepowodzenia zdarzać. A więc w naszym przekonaniu żółta kartka i jeszcze 2 miesiące jeśli będą sprzyjające warunki czas dla służb i wrócenie do tematu po tych 2 miesiącach, ale prosilibyśmy o ustalenie przyczyn niepowodzeń i jakie procedury powinniśmy wprowadzić aby takie rzeczy się nie zdarzały ponownie w przyszłym roku. Jeśli mamy pieniądze to abyśmy zadania wykonywali.

Krystyna Sibińska – nie ma takiej procedury abyśmy nie przyjęli tej informacji. Informację przyjmujemy, natomiast zapiszemy do protokołu prośbę, żeby na ostatniej sesji w br. pojawiła się kolejna informacja o realizacji inwestycji miejskich uzupełniona o te dane. Rozumiem, że zaawansowanie finansowe podajemy wg. złożonych faktur i czasami bywa to mylące, bo co innego faktyczne wykonanie, a co innego wystawione faktury. Chciałabym abyśmy mówili o rzeczywistym wykonaniu, bo jeśli podajemy takie informacje to mogą one być mylące. Realizacja inwestycji w br. rzeczywiście jest bardzo mizerna, a niedawno czytałam wywiad z Prezydentem Wrocławia, gdzie podana była informacja, że Wrocław na inwestycje wydaje ok.40% budżetu. My zapisaliśmy ok.20% a zrealizowaliśmy 6-7% - pozostawię to bez komentarza, ale dynamikę rozwoju Wrocławia i Gorzowa Wlkp. możemy sobie porównać.

Mirosław Rawa – złożyliśmy wniosek o odrzucenie informacji i powrót do tematu za 2 miesiące. Chcielibyśmy aby to Rada rozstrzygnęła a nie Przewodnicząca.

Krystyna Sibińska – oczywiście, tylko stwierdziłam, że informacja jest jako taka, przeczytaliśmy ją – w tym sensie rozumiem przyjęcie jej, a nie w sensie jakimś merytorycznym. Gdybyśmy jej nie przyjęli w tej chwili to nie byłoby zasadne uzupełnianie tych informacji.

Zbigniew Żbikowski - informacja może być dobra albo zła i nigdy nie głosowaliśmy nad informacją, przyjmowaliśmy zawsze do wiadomości. W informacji omówiono stopień realizacji 48 przedsięwzięć inwestycyjnych. Jest to przykład, że sporo się w mieście robi. Nie jesteśmy zadowoleni ze stopnia realizacji, bo ten stopień jest bardzo niski, ale jest usprawiedliwienie, że jest to także tendencja ogólnopolska. Warto podkreślić, że część inwestycji zrealizowano, tu były podkreślane m.in. boiska przyszkolne, przy szkole sportowej i I LO, przebudowa ulic Walczaka – Piłsudskiego, adaptacja hali przemysłowej na halę targową, rozbudowa układu komunikacyjnego w rejonie strefy ekonomicznej oraz uzbrojenie kompleksowe dzielnicy Zawarcie. Nie zapominajmy, że część rzeczy było planowane na okresy 2-letnie. Dobrze jest także zaawansowanie dalszych inwestycji, co pozwoli sądzić, że do końca roku zostanie zakończonych jeszcze parę zadań, głównie chodzi o inwestycje drogowe. Chciałbym wspomnieć inwestycje realizowane na os. Staszica – 2 inwestycje oceniam pozytywnie, a co do 2 mam mniej pesymistyczne zdanie. Przebudowa skrzyżowania ulic Fredry – Kochanowskiego – Staszica. Inwestycja ta w znacznym stopniu poprawi bezpieczeństwo i komunikację na osiedlu. Zadanie to rozpoczęto w sierpniu i wszystko wskazuje na to, że będzie zrealizowane do końca roku. Są tam co prawda uwagi mieszkańców, ale to są drobne kwestie i zostaną prawdopodobnie uwzględnione. Mam nadzieję, że inwestycja zostanie zrealizowana do końca roku bez nedoróbek. Szczególnie zadowoleni są mieszkańcy, że przebiega to sprawnie i że ma być zrealizowana tak sprawnie i w krótkim okresie czasu. Ukłony w stronę p. Żelazowskiego, dotrzymał słowa, bo na jednej z sesji obiecał, że postara się aby ta inwestycja była zrealizowana do końca roku i mam nadzieję, że tak się stanie. Jest to pozytywny przykład, chociaż część mieszkańców ma uwagi co do wykonawcy, sam również zauważyłem, że krawężniki już kilkakrotnie zakopywano, wykopywano ileś razy, ale miejmy nadzieję, że wszystko to skończy się bez większej komplikacji. Sprawa boiska wielofunkcyjnego przy szkole sportowej – boiska funkcjonują od połowy czerwca br., są oblegane praktycznie non stop. Jest to przykład, że takie boiska

są potrzebne na osiedlach, szczególnie tych większych. Dobrze, że będą realizowane następne jak boisko Orlik 2012, czy planowane w perspektywie boisko przy Zespole Szkół Specjalnych. Zadania, które mnie napawają pesymizmem to kładka nad ul.Słowiańską długo dyskutowaliśmy na ten temat, sprawa ta podzieliła radnych. Uważam, że kładkę należy dokończyć i pomysł aby był to obiekt drewniany jest chyba warty rozważenia. Może uda się zmieścić w kwocie jaka jest przewidziana w budżecie – 510tys.zł. Sprawa budzi kontrowersje, ale rozmawiałem z mieszkańcami os.Staszica i bloki położone przy ul.Reja, M.Dąbrowskiej, Kochanowskiego – mieszkańcy z tego rejonu uważają, że kładka powinna być dokończona łącznie z doprowadzeniem zejść z tych skarp. Dla mieszkańców jest to ważna sprawa, a dotyczy to dużej części osiedla. Dlatego należy poważnie rozważyć czy nie należy tego dokończyć? Szkoda, że rozważane jest odłożenie w czasie budowy stoku narciarskiego zadanie to było wpisane w 2 budżetach, prawdopodobnie nic z tego nie wyjdzie. Chociaż należy podkreślić, że to zadanie wpisuje się w ciąg obiektów sportowych od Słowianki aż po kompleks sportowy przy ul.Mironickiej. Do tematu należy jeszcze wrócić i tą sprawę rozważyć. W przedstawionej informacji ciekawe są inicjatywy mieszkańców – podpisano umowy z 6 komitetami lokalnymi. Jest to bardzo dobra sprawa i inicjatywa społeczna. Warto chyba abyśmy takie inicjatywy popierali. Warto też te 6 komitetów społecznych spopularyzować. Optymistyczne jest również to, że mieszkańcy przystępują do takich działań.

Stefan Sejwa – oczywiście można się cieszyć i mieć satysfakcję z tego, że niektóre inwestycje zostały pomyślnie zakończone, ale w swoim wystąpieniu i z udostępnionego materiału wynika jednoznacznie, że na 48 zadań inwestycyjnych przyjętych do realizacji w 2008r., czy to w cyklu 2-letnim czy rocznym, zrealizujemy w 2008r. – 10 zadań, zaś 38 przechodzi jako nie zaawansowane, albo w ogóle nie podjęte albo tylko w fazie dokumentacyjnej, do realizacji przyszłego roku. Jak można mieć wyraz satysfakcji i pełnego zadowolenia jeżeli na 48 zadań 38 przesuwamy z różnych przyczyn do realizacji na 2009r.?

Artur Radziński – odniosę się do kwestii już omawianych, wyjątki będą 2: budowa ul.Wyszyńskiego – pewnie p.Stolarska do tej kwestii się odniesie. Przyznam, że ze sporu jaki miasto toczy z wykonawcą niewiele rozumiem. Uważam, że można było to rozstrzygnąć polubownie i w miarę szybko i ten I etap przebudowy powinniśmy mieć w br. za sobą. Tymczasem z przewidzianych wydatków na br. na poziomie ponad 7mln.zł. wykorzystamy niewiele, bądź czynimy starania aby środki przesunąć. Tym czasem toczymy spór mimo, że wcześniej już nam pokazano, że mamy niewielkie szanse aby wygrać. Sprawa kładki – temat kontrowersyjny, już tyle razy dyskutowany a mam wrażenie, że kwestia została już rozstrzygnięta, przyznaliśmy pewien próg finansowy, powyżej, którego nie robimy już nic tylko rozbieramy. Tymczasem nie robimy nic z tym tematem a nawet wracamy do punktu wyjścia szykując koncepcję, też trudno zrozumieć dlaczego. Intryguje to co stało się w PWiK i sądzę że Komisja Rewizyjna powinna zainteresować się faktem odwołania Prezesa wobec którego były ogromne oczekiwania, którym nie sprostał i po kilku miesiącach został odwołany, zwłaszcza, że pojawiające się w mediach wyjaśnienia ściśle odnoszą się do tematu, który dzisiaj został planowany, czyli zadań inwestycyjnych, które rzekomo nie były realizowane. Prosiłbym również o wyjaśnienie dlaczego zmieniona została koncepcja wykorzystania obiektu przy ul.Kos.Gdyńskich. Jeszcze zupełnie niedawno temat

rozwijał się, że Miejski Ośrodek Sztuki miał znaleźć swoją siedzibę w nowo budowanej galerii Nova Park. Z niezrozumiałych powodów nagle zrezygnowano z tych pomieszczeń, a przecież firma, która buduje tam galerię miała przeznaczyć kilkaset metrów na funkcjonowanie Miejskiego Ośrodka Sztuki, który miał zmienić siedzibę z ul. Pomorskiej na Zawarcie. Z tego co się orientuję negocjacje z oferentem, który ostatecznie kupił grunt i buduje galerię handlową miały aspekt, z którego zrozumiałem, że skoro negocjuje się z wykonawcą i przesuwa 3-krotnie termin podpisania umowy notarialnej, czyli de facto wykonawca kupuje ziemię za znacznie mniejsze pieniądze od cen obowiązujących na rynku, to w drodze negocjacji miasto pozyskało ileś metrów na siedzibę Miejskiego Ośrodka Sztuki. Tymczasem dowiadujemy się, że Miejski Ośrodek Sztuki ma być ulokowany na ul. Kos. Gdyńskich w obiekcie co do którego otrzymaliśmy jako Rada oficjalne informacje, że będzie tam Lub. Organizacja Pracodawców. Proszę o wyjaśnienie tych kwestii, bo nie rozumiem dlaczego rezygnujemy z powierzchni, które nam się chce dać, a mamy inwestować w inne miejsce? Mam wątpliwości czy właściwie wydajemy publiczne pieniądze, również w kontekście tej inwestycji. Na inicjatywy lokalne przeznaczyliśmy w sumie w roku budżetowym na poziomie 151 tys. zł. i przyznam, że jak zobaczyłem, że wykonanie jest 33 tys. zł. byłem zaskoczony, bo wiem, że wiele komitetów ubiega się o dofinansowanie. Nie rozumiem dlaczego jest tak niskie wykonanie, tym bardziej, że środki te były przeznaczone od samego początku kiedy ten budżet przyjęliśmy.

Michał Kaniowski – interesuje mnie temat wykonania modernizacji ul. Ogińskiego – sprawa ciągnie się już dłuższy czas. Był plan wykonania tej ulicy w całości, okazało się, że to wykonanie jest niskie, a ponadto nie została ujęta w całości realizacja tego zadania. 2-krotnie spotykaliśmy się z mieszkańcami tej ulicy, jednocześnie byliśmy w Spółdzielni Mieszkaniowej, która usilnie prosiła o wykonanie tego zadania, bo stan tej ulicy jest bardzo zły. Chciałbym aby to co zostało zaplanowane wykonane zostało w całości, a wtedy łatwiej można to rozliczyć i można mieć poczucie wykonania zadania w całości. Uważam, że takie zadania jak ul. Batorego, Saska. Taczaka Władysława IV, gdzie kwota jest niewielka jak na inwestycje, wykonanie jest zerowe, a miało być wykonane w tym roku.

Tadeusz Iżykowski – o wykonaniu inwestycji mówiliśmy już kiedy był nam przedstawiany budżet, jego wykonanie za I półrocze. Wykonanie w inwestycjach przyjęliśmy z dużym niezadowoleniem, zaawansowanie było mierne, mówiło się, że to dopiero początek. Jesteśmy prawie w końcówce III kwartału i nadal mówi się, że jeszcze jest czas, jeszcze się zdąży. Przypomnę również temat zwołania sesji w lutym br. z inicjatywy radnych. Chodziło nam wszystkim o to aby przed rozpoczęciem prac inwestycyjnych zapoznać się z procedurami i przygotowaniem do tych prac, a także o zagrożeniach jakie mogą nastąpić w ich opóźnieniach, a wręcz niewykonanie zaplanowanych inwestycji. Jakaż wtedy była reakcja Prezydenta Miasta? Jakie było niezadowolenie, że tym tematem się zajmujemy? Przypomnę słowa Prezydenta: o co Wam chodzi, jakie są opóźnienia, co Wy wymyślacie. Zamiast merytorycznie rozmawiać Prezydent czytał projekt budowlany w szczegółach na CEA. I co się okazało? Kto miał wtedy rację? Proszę sięgnąć do protokołu z tej sesji. Przedkładając nam informację dotyczącą realizacji zadań inwestycyjnych w 2008r. Prezydent zdaje sobie sprawę, że nie jest tak wesoło jak było 20 lutego br. Jest to najgorszy rok, jeśli chodzi o realizację inwestycji w mieście. Co prawda p. Żelazowski na Komisji

Gospodarki i Rozwoju przedstawił dość szczegółowo realizację poszczególnych zadań wieloletnich i jednorocznych, ze stanem na 30 września br, i na dzień dzisiejszy? Z tego wynika, że wykonawstwo tych wszystkich prac przyjmuje się na listopad-grudzień oczywiście tego roku. A wiemy jakie to są miesiące. Niesprzyjająca aura może doprowadzić do tego, że te zadania nie zostaną wykonane. Powiedziałbym, że nie spełniają się obietnice Prezydenta, że jak uchwalamy wcześniej budżet to m.in. po to by rozpocząć szybciej zadanie inwestycyjne, czy przygotować się wcześniej do tych inwestycji. Ciągłe nam się powtarza, że po to jest ten pośpiech. Nie będę przytaczał ile wykonaliśmy, ile nie wykonaliśmy zadań. Co jeszcze nas czeka? Nie będę do tego wracał, chcę tylko powiedzieć, że z zadań wieloletnich są 2 porażki miasta to: ul. Wyszyńskiego i CEA. Z jednorocznych martwi nie zabezpieczenie hali przy Lub. Fundacji „Zachodnie Centrum Gospodarcze” pod względem ppoż. Z tego co pamiętam tam Straż nawet nie dawała zgody na imprezę, ale pod różnymi warunkami w końcu uzyskano zgodę. I właśnie pod koniec roku stwierdzamy, że zabrakło pieniędzy. Daliśmy 500tys.zł. a potrzeba 1,6mln.zł., przecież było to wcześniej wiadome, warunki były wydane przez Straż Pożarną, wiadomo co trzeba zrobić i można przygotować się na początku roku do tego. A jest to znów przełożone na następny rok, a sytuacja jest dość poważna, szczególnie na warunki w jakich przychodzi organizować imprezy, a Straż Pożarna ma też swoje wymagania. Reasumując należałoby się głęboko zastanowić i przede wszystkim wyciągnąć wnioski z tego roku, co należałoby poprawić w temacie inwestycji na przyszły rok aby sytuacja się nie powtórzyła.

Robert Surowiec – odnosząc się do wniosku formalnego to uważam, że głosowanie nad przyjęciem lub nie przyjęciem informacji nic nie zmienia. Informacja jest, fakty są takie, a nie inne. Tyle zostało zrobione i wielu z nas sądzę, że jest niezadowolonych. Miałbym propozycję, że zamiast głosowania nad tym, poprosilibyśmy o taką informację za 2 miesiące i mielibyśmy obraz co się zmieniło, bo co to da, że dzisiaj przegłosujemy a inwestycje nadal będą w takim miejscu jak są, a swoje niezadowolenie wyraziliśmy. Sądzę, że na żółte kartki nie to miejsce.

Urszula Stolarska – Z-ca Prezydenta Miasta – nikt z nas nie jest zadowolony z tego, że nie udało nam się wykonać w 100% inwestycji i z pewnością nie ma większych marzeń i planów, które sobie stawiamy aby doprowadzić do sytuacji, że wszystko co zaplanowaliśmy udało się wykonać. Wypowiadałam się już na ten temat i jeśli są przeszkody to są one obiektywne, nie mniej fakt jest taki, że należało te inwestycje wykonać więcej, bo plan był szerszy. Odnosząc się do wypowiedzi p.Sf.Sejwy – nie jest dobrym wnioskiem, że bazując na wartości zero wydatkowanych środków wnioskuje, że nie podjęto zadania inwestycyjnego w ogóle. Podajemy wartość wydatkowanych środków na dzień 30 września br. Opisując sytuację w kontekście tych inwestycji, jeśli nastąpiły inne zdarzenia, które mogą pokazać stopień zaawansowania to te informacje również zostały ujęte. Natomiast stan zaawansowania w kontekście wydatkowanych środków jest zgodny z tym co było możliwe do złożenia i rozliczenia na koniec września br. Trudno więc wypowiadać się w kontekście tego, że nie podjęto zadania w ogóle bo takiej sytuacji nie ma poza wyjątkiem jednego przypadku, którym jest boisko piłkarskie przy ZSzoiT. To również nie jest spowodowane grzechem zaniechania czy niechęci, tylko ubiegaliśmy się o środki centralne, tam jest złożona dokumentacja, tam jest złożony projekt i kwestia podjęcia

decyzji na szczeblu centralnym będą środki czy nie stanowi o tym, czy podejmiemy to zadanie. Do dziś tej informacji nie uzyskaliśmy, Rada też nie podjęła decyzji o tym aby wydatkować tylko środki własne na ten cel, zwłaszcza, że przy tym Zespole Szkół robimy boiska w ramach programu Orlik. Odniosę się do pytań postawionych przez radnego R.Surowca, bo one są konkretne i pokażą obraz stanu i przyczyn tego stanu jaki jest w kontekście realizacji inwestycji. Wszyscy dostrzegli, że jest spiętrzenie remontów, mówimy o remontach, a nie o inwestycjach w okresie kiedy już możemy się narazić na niezbyt sprzyjające warunki atmosferyczne. Już chyba 4-krotnie informowałam o tym, że ze względu na duży zakres zadań inwestycyjnych, w tym także remontowy, który był do zrealizowania po przyznaniu wolnych środków musieliśmy uruchomić wszelkie procedury przetargowe, a w niektórych przypadkach projektowe na wykonawstwo. Z konieczności przeprowadzenia tych procedur przedsięwzięcia nie mogły być zrealizowane wcześniej niż w lipcu, sierpniu, ponieważ procedury, które należy przeprowadzić zaangażują tyle czasu, że nie ma szans aby było to wcześniej wykonane. Podejmowane zadania najwcześniej jak tylko było możliwe podjęto. W związku z tym kwestia rozstrzygnięcia przetargów, zawierania umów, kończenia projektów, niestety zbiegała się w miesiącu październiku – listopadzie i tak też te zadania wykonujemy. Jeśli warunki atmosferyczne uniemożliwią gwarancję dobrego wykonania przedsięwzięcia, na pewno w takich warunkach zadanie nie będzie wykonywane. Będzie wykonywane wtedy, kiedy możemy zagwarantować, że jakość tego będzie właściwa, np. nie malujemy znaków poziomych na wybudowanych jezdniach jeśli nie będzie odpowiednich warunków atmosferycznych, bo może to spowodować, że wydamy pieniądze a jakość nie będzie zagwarantowana. Sprawa informacji o organizacji ruchu - najbardziej dokuczliwym przedsięwzięciem do końca roku była kwestia remontu ul.Piłsudskiego. W odpowiednim czasie, z odpowiednim zaangażowaniem i z właściwym wyprzedzeniem do mediów zostały przekazane informacje na temat organizacji. Muszę powiedzieć, że przez najbardziej poczytne źródło taka informacja na temat organizacji ruchu w postaci rozrysowania znaków i wskazania w jaki sposób będą zorganizowane objazdy, nie została przyjęta, przez „Gazetę Lubuską”. Tylko pozostawiono informację opisową. Wydaje się, że tutaj nic więcej, nic lepiej nie można było zrobić. Było to zrobione w odpowiednim czasie. Kwestia przedsięwzięcia związanego z ul.Wyszyńskiego – nikt chyba bardziej nie oczekuje na moment kiedy będzie można podjąć inwestycje ponieważ te pytania pojawiały się od kilku radnych, to przedstawię od początku jak wyglądała sytuacja, jak wygląda problem, dlaczego przyjęliśmy taką a nie inną drogę i w jakim stanie prawnym jesteśmy aktualnie. Po otwarciu ofert rozstrzygnięcie przetargu musiało nastąpić w taki sposób, że najniższej wyceniona oferta, złożona przez firmę Strabag zawierała bardzo duży błąd. Błędy były dwa, ale jeden był zasadniczym, który zmuszał nas do wykluczenia oferenta. Było to związane ze wskazaniem osoby do reprezentacji na wykonanie określonej części zadań. Wskazana osoba nie była związana umową z wykonawcą. Nie był to efekt działania komisji przetargowej, tylko osoba, która została wskazana jako osoba do reprezentacji zaprotestowała, że nie jest związana z firmą Strabag. Wobec takiego stanu rzeczy musieliśmy przyjąć, że wskazana reprezentacja spełnia wymogi ustawy o zamówieniach publicznych i jednocześnie specyfikacji warunków zamówienia. To nie my zakwestionowaliśmy tą reprezentację, tylko osoba zainteresowana oświadczyła, że

nie wiąże ją nic z tą firmą. Nie było możliwości abyśmy podjęli inną decyzję. Mówię tutaj najpierw o opinii komisji przetargowej, później o akceptacji tego stanowiska przez Prezydenta Miasta, jako o wykluczeniu tego oferenta. Ponieważ wykluczaliśmy firmę z przetargu i ustaliliśmy drugą w kolejności ofertę, wskazaną przez konsorcjum, na kwotę 25mln.zł. Od tego rozstrzygnięcia pojawił się protest złożony przez firmę Strabag. Po rozpatrzeniu tego protestu przez komisję przetargową firma Strabag skorzystała ze swojej drogi odwoławczej i złożyła wniosek o rozpatrzenie przez Krajową Izbę Odwoławczą. W wyniku analizy tej sprawy, w trakcie rozpatrywania tego całego zdarzenia przez Krajową Izbę Odwoławczą oceniono, że należy powrócić do całej procedury zamówień publicznych i wystąpić do tej firmy z zapytaniem o wskazanie dotyczące reprezentacji. Nasz stan wiedzy był jednoznaczny, osoba ta protestowała przeciw temu aby uznać ją jako tę która jest związana jakąkolwiek umową z firmą, która złożyła ofertę. Wobec takiego stanu rzeczy nie mogliśmy się z tym zgodzić, a oceniliśmy, że jeśli przyjmujemy stanowisko Krajowej Izby Odwoławczej, czyli wrócimy do początków procedury to na taki stan rzeczy nie zgodzi się firma, która wygrała przetarg, którą wybraliśmy. Ta firma również może złożyć protest. Deklarowała, że takie działanie zostanie podjęte. W efekcie oceniliśmy ten stan i byliśmy przekonani i nadal jesteśmy przekonani, że te decyzje były właściwe i słuszne, że możemy skorzystać z drogi odwoławczej i złożyliśmy wniosek do Sądu. Rozstrzygnięcie Sądu mogło nam pomóc i jednoznacznie doprowadzić do tego aby wszelkie procedury, które doprowadzały do protestów mogły być skrócone do minimum. Z przepisów ustawy o zamówieniach publicznych wynika, że takie rozstrzygnięcie Sądu powinno nastąpić w ciągu 30 dni od złożenia wniosku. Sąd wyznaczył w okresie 3 razy dłuższym niż wynikało to z przepisów ustawowych, termin rozprawy. Rozstrzygnięcie zaskoczyło nas wszystkich. Otóż niezależnie od stanowiska Krajowej Izby Odwoławczej, Sąd odwołał się do dyrektywy unijnej, mimo, że Krajowa Izba Odwoławcza nie odwoływała się do tego sposobu rozstrzygania, rozpatrywała na gruncie polskiego prawa. A w kontekście kwestii reprezentacji uregulowania unijne i te wynikające z naszego prawa są odmienne. W związku z tym wyrokiem zastaliśmy sytuację, że kończył się okres związania z ofertą firm, które uczestniczyły w przetargu, czyli firmy: Strabag, konsorcjum, które wg. nas wygrało i jeszcze jedna firma, która złożyła 3 co do wartości cenowej ofertę. Z uwagi na to, że na dzień kiedy kończył się okres związania ofertą, nie dysponowaliśmy jeszcze uzasadnieniem wyroku. Wyrok i rozstrzygnięcie Krajowej Izby Odwoławczej były sprzeczne w swoich opracowaniach, bo Krajowa Izba odwołała się do naszych krajowych przepisów, natomiast Sąd do dyrektywy unijnej i biorąc pod uwagę ten najistotniejszy element, że zakończył się okres związania ofertą, podjęliśmy decyzje i nadal uważamy, że była to słuszna decyzja, o unieważnieniu przetargu. Przetarg został unieważniony po to aby móc jak najszybciej rozpocząć nową procedurę. Niestety został złożony protest od decyzji o unieważnieniu przetargu i dzisiaj jesteśmy na takim etapie. Kładka nad ul.Słowiańską – wszyscy musimy pamiętać i brać pod uwagę to jakie decyzje zapadały na sesjach. W sprawozdaniu jednego elementu nie zapisał Wydz.Inwestycji, ale na sesji czerwcowej i kolejnej została podjęta decyzja, że jeśli w wyniku zorganizowanego przetargu należałoby wydatkować na modernizację kładki kwotę wyższą niż 910tys.zł., czyli tę wynikającą z planu budżetu, bo oceniliście, że racjonalność tych wydatków nie istnieje, że należałoby tę kładkę rozebrać. Kładka

jako taka nie stanowi obecnie zagrożenia, jeśli nie jest użytkowana przez pieszych i jeśli stoi jako konstrukcja. Radni podzielili się w swoich głosach, nie byliście jednoznaczni, a ponadto odbieramy telefony od mieszkańców Gorzowa Wlkp., tych którzy sugerują, że należy zrealizować wniosek o rozebraniu kładki oraz tych którzy sugerują, i tych chyba jest więcej, że kładka jednak powinna funkcjonować. Podjęliśmy decyzję o tym aby pomyśleć czy nie znajdzie się salomonowego rozwiązania, czy być może nie da się znaleźć takiej konstrukcji, bo to nie było badane, która pozwoliłaby na to aby nie wydatkować większych pieniędzy, a jednak funkcję tej kładki utrzymać. Powtórzę to co mówiłam na wcześniejszych sesjach: problem rozebrania kładki to kwestia pracy w ciągu jednego tygodnia za relatywnie niewielkie pieniądze. Ale kiedy ją rozbierzemy to na pewno już nigdy jej nie wybudujemy. A musimy brać pod uwagę głosy mieszkańców, bo to dla nich jest realizowana inwestycja i w związku z tym i wobec faktu, że nie było jednoznacznej decyzji o rozbiórce, bo radni jednoznacznie się nie wyrazili, warto tę decyzję o rozbiórce wstrzymać, rozważyć wszystkie możliwości z tym związane. Takie są nasze decyzje. Zleciliśmy fachowcom ekspertyzę i zbadanie możliwości rozważenia nowej koncepcji czy nie jesteśmy w błędzie, albo czy da się znaleźć taką drogę, która pozwoli wykorzystać kładkę i móc podjąć jeszcze lepsze mądrzejsze decyzje w tym kontekście. Prace zostały podjęte i w ciągu 1,5 miesiąca otrzymamy ekspertyzę. Będziemy mogli wówczas Radzie przedstawić jakie są wnioski. Ul.Ogińskiego i zarzuty, że Rada Miasta została wprowadzona w błąd – trudno odnieść się do tego, gdyż przystępuję pojawiając się na tym stanowisku do zadania, które było wcześniej w jakiś sposób nakreślone i zaplanowane. Dysponowaliśmy projektem na tę część zadania, która jest obecnie wykonywana, wiedząc o tym, że z programu funkcjonalno-użytkowego całe przedsięwzięcie miało kosztować ok.4,5mln.zł. Zaprojektowano część ul.Ogińskiego i nie ma zagrożenia aby to co zostało zaprojektowane zostało w tym roku wykonane zgodnie z planem i harmonogramem. Natomiast podjęta jest decyzja, że na pozostałe elementy części tej ulicy, w chwili kiedy zostanie zatwierdzone w projekcie budżetu, jeśli zostaną zaplanowane na ten cel środki, natychmiast przystąpić do projektowania pozostałych części ul.Ogińskiego i w przyszłym roku nastąpiłoby wykonanie modernizacji do końca. Nie znam uzasadnień racjonalnych dlaczego wykonany został projekt na części ulicy, decyzje te zapadały w ubr. W tym roku co zostało zaprojektowane będzie wykonane. Z tego co udało się ustalić, to z uwagi na stan środków jaki był uznano, że można to zadanie podzielić na części tak aby mieć projekt i wykonać przynajmniej część, a kontynuować to zadanie w terminie późniejszym. Sprawa przedszkola – udzielaliśmy już Radzie informacji precyzyjnych i dokładnych, że jesteśmy na etapie realizacji zadania. Jest to zadanie polegające na 2 etapach: zaprojektuj i wybuduj. Do początku listopada będziemy mieć projekt całego kompleksu, bo to nie tylko przedszkole, bo to również ul.Maczka i boiska. Kwestia ubiegania się o środki unijne jest bardzo precyzyjnie realizowany harmonogram do możliwości złożenia wniosku o środki z LRPO, musimy dysponować projektem, programem funkcjonalno-użytkowym. Tutaj bardzo jesteśmy zdeterminowani aby żadnych opóźnień nie było i mieć możliwość we właściwym terminie, dysponować wszystkimi niezbędnymi dokumentami aby zabiegać o środki w ramach LRPO. Wszystko przebiega z doskonale zorganizowanym harmonogramem i wszystko będziemy mogli na bieżąco konsumować prowadząc prace jeśli chodzi o zabieganie o

środki unijne. Przypomnę, że w ramach umowy zawartej cały proces inwestycyjny jest zaplanowany na 15 miesięcy. W związku z tym, zgodnie z założeniami do listopada 2009r. ten kompleks powstanie. Kompleks bez żłobka, żłobek jest kolejnym etapem tego zadania, o którym będziemy myśleć w kontekście projektowania w przyszłym roku. Ul.Prądyńskiego – 2 dni temu oglądałam jaki jest tam stan zaangażowania i wykonawstwo. Pojawiły się pewne problemy z tą ulicą w kontekście miejsca zakończenia jej budowy. Opracowano projekt, jest wykonywana i zgodnie z harmonogramem zostanie wykonana. Natomiast pojawił się problem dotyczący konieczności w trosce o mieszkańców tego rejonu przedłużenia kawałka ulicy, a przede wszystkim zorganizowania odwodnienia. Przyjęliśmy na bieżąco wnioski mieszkańców, analizujemy możliwości doprojektowania kawałka tej ulicy i jeśli cokolwiek zostanie przesunięte na przyszły rok to właśnie z tego powodu. Stadion piłkarski, koncepcja – koncepcja leży na moim biurku, do oceny i abyśmy przeanalizowali, jeśli Prezydent pozwoli i wskaże termin to w szerszym gronie będziemy analizować ta co udało się projektantowi do tego momentu przygotować, ewentualnie skierować jakieś sugestie. Plan przewidywał, że do końca października koncepcja powstanie i te wstępne założenia, są przygotowane i gdyby były jakiegokolwiek sugestie to najwyżej o miesiąc realizacja tej umowy będzie przedłużona. Będzie to tylko pod warunkiem, że będziemy chcieli coś zmienić. Ul.Żwirowa – chodzi o ścieżkę rowerową. Chcielibyśmy aby wszystko przebiegało idealnie i bez problemów, ale nie możemy przewidzieć zachowań firm, które składają oferty lub przewidzieć tego, że nikt nie będzie zainteresowany danym przedsięwzięciem. Przypomnę, że w odpowiednim czasie, natychmiast po decyzji, że dysponujemy środkami na budowę tej ścieżki rowerowej ogłosiliśmy przetargi i wykonaliśmy wszelkie czynności, bo najpierw musiał być wykonany projekt, bo tego projektu nie było w pełni przygotowanego, został więc przygotowany, zatwierdzony do końca czerwca br., a następnie podjęte zostały procedury przetargowe wyłaniania wykonawców. Jeden przetarg był rozstrzygnięty i z tego przetargu wynikało, że zgłosiła się 1 firma, która zaoferowała kwoty jakich nie przewidzieliśmy w budżecie, o wiele większą niż zaplanowana w budżecie. Kwota przewidziana w budżecie wynikała z wartości oszacowanej z wartości kosztorysowej. W związku z tym, że po adaptacji kosztorysu należało zweryfikować jego wartość, Rada podjęła uchwałę na poprzedniej sesji o zmianie wartości finansowania tego przedsięwzięcia i w efekcie mogliśmy wiedzieć, że dysponujemy kwotą, która jest zgodna z obowiązującymi obecnie stawkami za tego typu prace. Kolejny przetarg pokazał nam, że oferty złożyły 2 firmy, ale każda z tych ofert zawiera błędy. Do każdej z tych ofert zostały wystosowane zapytania żądania złożenia wyjaśnienia, przy czym jedna oferta przewiduje realizację przedsięwzięcia na 700tys.zł. a druga oferta na 1,2mln.zł., ale obie są złożone nieprawidłowo. Jeśli uzyskamy odpowiedzi na pytania może się okazać, że jest szansa na rozstrzygnięcie przetargu. Jeśli nie stoimy przed powtórzeniem kolejny raz przetargu. Boiska przy I LO i wniosek do budżetu o budowę kolejnych boisk – to kwestia planów, które uda nam się zapisać i Rada przyjmie. Jeśli taki wniosek będzie dyskutowany będziemy potem podejmować decyzje w projektowaniu i wykonawstwem. Odnosząc się do wypowiedzi p.M.Rawy, każdy ma swobodę oceny i stawiania wniosków, postulatów. Ten, który dotyczy konieczności wywarcia presji na Prezydenta i służby wykonawcze – przyjmujemy, ale na nas nie trzeba wywierać

presji, działamy jak się tylko da najlepiej, najsprawniej i najrozsądniej, oczywiście w interesie miasta i niestety z uwzględnieniem, jednocześnie jest to konieczność, przestrzegania procedur prawa i procedur, które musimy realizować dla takich przedsięwzięć. Wspomniana ul.Kukuczki – wydawałoby się drobne zadanie i nie powinniśmy sobie pozwolić na tego typu wpadki. Otóż opracowany mamy projekt i był przyjęty do realizacji w kontekście organizacji oświetlenia, ale w ramach uchwały o wolnych środkach Rada podjęła decyzję, że trzeba zmodernizować tę ulicę mówiąc tutaj o przedsięwzięciu związanym z wykonawstwem nawierzchni, z modernizacją tego skrzyżowania, które jest bardzo niebezpieczne i należałoby je wykonać od nowa. I trzeba było to zaprojektować. Szukaliśmy projektanta, który zechciałby wykonać ten projekt ponieważ miejsce jest specyficzne, niebezpieczne i jednocześnie małe jeśli chodzi swoim zasięgiem, długością drogi. Udało się znaleźć projektanta projekt jest prawie na ukończeniu i nie damy rady podjąć realizacji tego zadania uruchamiając przetargi na wykonawcę aby połączyć te 2 przedsięwzięcia, Absurdem było wykonanie oświetlenia bez modernizacji tej ulicy więc podjęliśmy decyzję o połączeniu tych przedsięwzięć i jednocześnie z koniecznością adaptacji oświetlenia do tego co w wyniku projektu modernizacji ulicy się pojawi. Gdybyśmy zrobili inaczej to dopiero byłoby nierozsądne i nieracjonalne wydatkowanie pieniędzy. Informację o zaangażowaniu inwestycji za 2 miesiące przedłożymy i nie ma z tym żadnego problemu. Stok narciarski to nowa kwestia, która się pojawiła. Przed laty zrobione szacunki i analizy związane z tym co nas czeka w kontekście prowadzonych w mieście inwestycji, nie tylko prowadzonych przez miasta, ale w mieście, wskazywało na to, że mamy szansę na pozyskanie ogromnych mas ziemi, z którymi wydawało się, że nie ma co zrobić. Wykonana została inwentaryzacja, przepytując wszystkich inwestorów działających na terenie miasta, co do ilości potencjalnych zasobów ziemi, z której można byłoby usypać ten stok narciarski i okazuje się, że jeśli chodzi o grunt, który spełnia wymogi i warunki pod tego typu budowle to tej ziemi jest co najmniej kilka razy za mało. Praktycznie mamy 5-krotnie mniej niż jest to wymagane zgodnie z koncepcją i projektem związanym z technologią takich stoków. Jeśli nie mamy z czego budować to nie ma sensu budować. Badania te udało nam się przeprowadzić w półroczu tego roku, to będziemy myśleć co zorganizować w tym miejscu i być może będzie mogło to wpisać się w koncepcję która będzie opisywała funkcje tego terenu nie tylko w kompleksie sportowym ale i tym rekreacyjnym. Obecnie nie ma możliwości wykonania ani zaplanowania tego stoku narciarskiego, bo nie dysponujemy takimi ilościami ziemi i dlatego nie ma możliwości jego wykonanie w tej chwili. Inicjatywy lokalne – zarzut, że w bardzo małym zakresie wydatkowano na to środki. Wydatkowaliśmy środki i realizujemy o wiele więcej przedsięwzięć w ramach inicjatyw lokalnych niż było to zaplanowane w budżecie, natomiast powtórzę, że jest to wartość wydatkowanych środków na 30 września br., czyli tych które w tym dniu mogły się kończyć w związku ze składanymi fakturami i koniecznością ich zapłaty. Prace te toczyły się i sądzę, że w większym zakresie niż przewidywaliśmy te inicjatywy lokalne zostaną wykonane w tym roku. Sprawa PWiK i złożony wniosek o zbadanie tej sprawy przez Komisję Rewizyjną – nie ulega wątpliwości, że taką analizę można zrobić. Przewodniczący rady nadzorczej nawet sugeruje, czy wnioskuje o możliwość zorganizowania rady nadzorczej PWiK z Konwentem Rady aby móc pokazać wszystkie dokumenty, które są istotne w sprawie, które pozwolą ocenić tą

sytuację. Najgorszy rok jeśli chodzi o inwestycje – ocenia radny T. Iżykowski. Być może, nie ma przyczyn subiektywnych, przyczyny są obiektywne. Proszę o przyjęcie tej informacji i jesteśmy bardzo zdeterminowani co do tego aby wykonywać to jak najlepiej i w jak najlepszym zakresie. Kwestie 2 porażek z zadań wieloletnich, ul. Wyszyńskiego i CEA. Ul. Wyszyńskiego sądzę, że szczegółowo wyjaśniła stan prawny, CEA – złożone zostały 2 oferty, na otwarciu ofert wszyscy mają prawo być i słyszeć jakie wartości i jakie firmy przedstawiają w ofertach. Natomiast od ogłoszonego przetargu na początku lipca zainteresowane przedsięwzięciem były 3 firmy, zasypały nas ok. 1000 bardzo skomplikowanych pytań, które wymuszały konieczność przesuwania terminu na składanie ofert i w związku z tym że wyczerpał się zakres pytań oraz ewentualnych zmian specyfikacji wynikający z tych pytań, można było w ubiegły piątek otworzyć oferty. Jedna oferta mieści się w granicach zaplanowanych środków, druga oferta przewyższa tę kwotę, ale obie oferty wymagają drobnych wyjaśnień. Do obu oferentów skierowano zapytania ponieważ wymagane jest to warunkami wynikającymi ze specyfikacji. Wydaje się, że nie ma niebezpieczeństwa, że uzyskamy niewłaściwe odpowiedzi i jedną ofertę prawdopodobnie będziemy mogli przyjąć. Rozstrzygnięcie nastąpi wówczas kiedy napłyną do nas odpowiedzi i komisja analizująca odpowiedzi rozstrzygnie przetarg. Ma szansę się to odbyć w przyszłym tygodniu. Kwestia niezabezpieczenia hali na ul. Przemysłowej ppoż. – istotnie jeśli chodzi o kwestie wyposażenia w instalacje ppoż. Hala ta pod tym względem nie została odebrana nigdy. Od samego początku system sygnalizacji ppoż. który został zainstalowany był wadliwy i nie odpowiadający wymaganiom, jak oceniała to Straż Pożarna. Nie oznaczało to jednak, że należało wykonywać kto wie jakie zabiegi dla organizowania tam imprez, na które Straż Pożarna wyrażała zgodę. Po analizie przepisów, którą dokonaliśmy wspólnie ze Strażą Pożarną doszliśmy do wniosku, że wymagania stawiane dla tego typu obiektu, czy oczekiwane, które wymusiły nasze działania związane z projektem i modernizacja sygnalizacji ppoż, były przesadzone. Jest to obiekt wystawienniczy i nie wymaga nieprawdopodobnie bogatego wyposażenia w system sygnalizacji. Straż Pożarna zaakceptowała pewne pomysły i kierunki, które da się zrealizować aby spełnić wymogi tej sygnalizacji w hali zaplanowane środki w wysokości 500 tys. zł. na to zadanie tylko dlatego, że trzeba założenia koncepcyjne przenieść na projekt i projekt obecnie jest w toku realizacji. Nie uda się wszystkiego zrealizować w odpowiednim czasie z uwagi na konieczność opracowania projektu i zadanie to zostanie przesunięte na sam początek przyszłego roku, z planem dalszej realizacji w przyszłym roku. A jednocześnie stan jaki mamy nie wyklucza możliwości organizacji imprez ponieważ każda impreza jest opiniowana i jednocześnie zabezpieczana pod względem ppoż. przez Straż Pożarną. Takie zapewnienie Straży, bez jakichś szczególnych względów, w zgodzie z prawem, mamy i w związku z tym jest tutaj możliwość bardziej racjonalnego wydatkowania środków. Sądzę, że ten krok, który został wykonany to był ten który był potrzebny już wcześniej, ale zrobiliśmy go w tym roku.

Krystyna Sibińska – dla wyjaśnienia: środki zwiększaliśmy na halę bliżej ulicy, natomiast to zabezpieczenia ppoż. dotyczy tej pierwszej hali?

Urszula Stolarska – tej pierwszej hali; nie ma żadnych braków oraz nieprawidłowości modernizacji hali nr 3 przy której wykorzystywaliśmy środki unijne.

Robert Surowiec – usłyszałem, że część tych inwestycji idzie wolno, ponieważ pieniądze dopiero zostały przyznane przy podziale wolnych środków. Uważam, że przy konstruowaniu budżetu tych inwestycji należałoby od razu wpisać jak najwięcej do budżetu. Będzie można szybciej to wykonać. Jeśli chodzi o media – przecenilem je, Sądziłem, że to urzędnicy nie przekazali, a okazuje się, że informacje na temat organizacji ruchu poszły do mediów. Ul. Wyszyńskiego – starałem się uważnie słuchać i jeśli zrozumiałem to wpłynęły 3 oferty, jedna była najtańsza, komisja miała do tej oferty zastrzeżenia formalne i odrzuciła tą ofertę. Następnie firma, która dała najniższą cenę odwołała się do Krajowej Izby Odwoławczej, która uznała, że firma miała rację. Zgadza się, że wątpliwości trzeba wyjaśnić, ale jeśli ktoś robi to za nas i mówi, że ta oferta była dobra, to mam wrażenie, że można była z tą firmą umowę podpisać. Odnośnie kładki to chciałbym zapytać kiedy skończymy rozmawiać o tym czy ją zachować czy nie? Kiedy będzie ta koncepcja i kiedy podejmiemy ostateczną decyzję? Nie usłyszałem daty. Uwaga dotycząca ul. Kukuczki i innych drobnych inwestycji – proponuję w przyszłorocznym budżecie rozpocząć od tych drobnych inwestycji. Okazuje się, że chcemy robić duże rzeczy, które nam nie wychodzą, a później mamy pod koniec roku spiętrzenie drobnych inwestycji. Koncepcja stadionu – usłyszałem, że ta koncepcja już jest i jeśli Prezydent pozwoli to będzie upowszechniona. Przypominam, że jest to wykonanie uchwały budżetowej, Prezydent Miasta wykonuje tą uchwałę i nie zależy od Prezydenta czy on się zgodzi czy nie. Jest to informacja publiczna.

Urszula Stolarska – odnośnie ul. Wyszyńskiego – nie można stwierdzić, że Krajowa Izba Odwoławcza oceniła, że to była właściwa oferta i że należy wybrać ofertę Strabaga. Stanowisko Krajowej Izby Odwoławczej było takie, że trzeba powrócić do procedury z początku przetargu i wystąpić do tego oferenta o wskazanie osoby do reprezentacji. Powrócić do procedury – tylko tyle wynikało z rozstrzygnięcia Krajowej Izby Odwoławczej. Kładka – powtórzę, obecnie jesteśmy na etapie zlecenia opracowania analizy czy da się i istnieje możliwość wprowadzenia jakichś nowych rozwiązań, wykorzystania przynajmniej części konstrukcji tej kładki do zorganizowania jej w taki sposób, że ten ciąg komunikacyjny dla pieszych np. będzie drewniany. Tak aby był bezpieczny, spełniał swoje funkcje i jednocześnie zrealizować to o co zabiegają w dużej części mieszkańcy tej części miasta. Stadion piłkarski – może zostałam źle zrozumiana albo nieprecyzyjnie się wypowiedziałam, nie chodzi o to że Prezydent ma pozwolić na to czy będzie przyjęta koncepcja czy nie, tylko mówiłam o czasie. Założenia są przygotowane na moim biurku, trzeba powołać zespół, który pozwoli na ocenę tego co zostało nam zaproponowane, przed ostatecznym przyjęciem. Chodzi o wskazanie terminu kiedy będziemy mogli się nad tym pochylić. Mówiłam również o terminie i harmonogramie, który został przyjęty. Umowa z projektantem przewidywała realizację tego zadania do końca października br. Projektant swoje założenia wykonał, będziemy musieli przeanalizować to, być może uznamy, że należy to uzupełnić, zmodyfikować, więc przewidywałam, że będziemy potrzebowali jeszcze trochę czasu np. do końca listopada br aby jakies uzupełnienia zrobić. Mówiłam tylko o kwestii zorganizowania czasu na debatę abyśmy mogli to ocenić.

Ewa Piekarz – Z-ca Prezydenta Miasta – pytanie dotyczyło lokalizacji Miejskiego Ośrodka Sztuki, w kontekście wspólnych działań z firmą, która jest inwestorem galerii

Nova Park. Firma nie uchyla się od konieczności zorganizowania powierzchni wystawienniczej dla Miejskiego Ośrodka Sztuki na nieruchomości na której realizowana jest inwestycja. Zostało wydane pozwolenie na budowę na tego rodzaju obiektu, ale w ocenie pracowników Miejskiego Ośrodka Sztuki oraz pracowników Wydz. Administracji Budowlanej nie jest to najkorzystniejsze rozwiązanie ze względu na funkcjonalność obiektu, a z drugiej strony do rozstrzygnięcia pozostałyby w sytuacji zlokalizowania Miejskiego Ośrodka Sztuki na terenie obiektu na ul. Przemysłowej, ustalenie warunków na których przyszedłoby działać obiektowi kultury w tym miejscu. Stąd podjęliśmy działania zmierzające do ewentualnego zlokalizowania Miejskiego Ośrodka Sztuki przy ul. Kos. Gdyńskich 108. Po pierwsze jest to bardzo dogodne sąsiedztwo Miej. i Woj. Biblioteki Publicznej, obiekt w sąsiedztwie mógłby świadczyć ofertę bardzo szeroką korzystając również z powierzchni jakie ma biblioteka. I odwrotnie biblioteka mogłaby liczyć na możliwość lokalizacji pewnego rodzaju przedsięwzięć na powierzchni ewentualnego sąsiada jakim byłby Miejski Ośrodek Sztuki. Ponadto jest to bardzo eksponowane i prestiżowe miejsce w mieście. Innego obrazu nabrałoby zabytkowy budynek, o który warto zadbać i ratować, bo jest to perełka architektoniczna. Okazuje się, że zlokalizowanie Ośrodka Sztuki w tym właśnie miejscu miałyby też lepszy walor organizacji działalności kulturalnej i rozszerzenie je nawet w niektórych okresach roku na powierzchnie sąsiadującego parku. Obecnie jesteśmy na etapie rozmów z firmą budującą Nova Park i Wojewodą. Jeśli rozmowy te zakończą się jakimś rozstrzygnięciem, postaram się przekazać Radzie informację.

Grażyna Wojciechowska – proszę o rzetelną odpowiedź: kiedy oddamy przedszkole na Górczynie? Zdaniem wielu mieszkańców naszego miasta skoro w ciągu roku można było wybudować bibliotekę, wybudować Askaną, to dlaczego nie można było wybudować przedszkola? A jest ono niezbędne. Wszyscy wiemy ile było nerwówki, niezadowolonia aby stworzyć gorsze warunki pracy przedszkoli i розміścić dzieci, które potrzebują takiej opieki. W wypowiedzi p. Stolarskiej dostrzegłam nutkę niepewności, że fikcją jest termin grudniowy. Mieliśmy obiecano, że w grudniu 2009r. już będzie funkcjonowało przedszkole. Czy następna data i następne mijanie się z prawdą? Wielokrotnie wielu radnych już występowało i nie chciałabym powielać spraw, ale uważam, że to jest nie w porządku. Było mi niezmiernie przykro kiedy mieszkańcy ul. Kukuczki – gdzie sądziłam, że temat jest dawno załatwiony, a wstydźmy się, bo nie tylko ja pisałam w tej sprawie interpelacje. Tam chyba chodziło o 3 czy 4 lampy. Teraz mówimy o milionach, o grubych tysiącach, jak grosików nie dajemy aby wspomóc inicjatywy lokalne. Uprzejmie proszę mówmy sobie prawdę. Tak samo od lat chodziło nam o halę przy ul. Czereśniowej, gdzie też był podział: lepsi i gorsi. Jedni byli przy podpisywaniu umowy, inni nie. Pytam: co się zaczyna dziać niedobrego w naszym mieście, że pewne tematy są tematami tabu, szuka się tematów zastępczych, a reszta jakoś będzie.

Artur Radziński - odnosząc się do kwestii Miejskiego Ośrodka Sztuki, który pierwotnie miał być, można domniemywać, że na podstawie negocjacji z firmą budująca galerię na ul. Przemysłowej, zlokalizowany właśnie w tej galerii, a teraz miałby być zlokalizowany na ul. Kos. Gdyńskich 108, gdzie pierwotnie zaplanowano lokalizację organizacji o charakterze gospodarczym. Argumenty przedstawione przez Prezydenta E. Piekarza są argumentami zasadnymi i racjonalnymi gdyby myśleć o

lokalizacji i aspektach jakie zostały podniesione, o lokalizacji w sąsiedztwie biblioteki. Są to argumenty nad którymi faktycznie nie warto dyskutować. Chciałbym podnieść kwestie natury ekonomicznej. Jeśli w drodze negocjacji z firmą otrzymaliśmy zapewnienie, że Miejski Ośrodek Sztuki znajdzie się w obiekcie nowej galerii, to powierzchnia rzędu 400m² wg. obowiązujących stawek na takim terenie daje kwotę ok.40tys.zł./miesięcznie czynszu, czyli ok.500tys.zł./rocznie dochodu, który firma ta pozyska na skutek tego, że zrezygnujemy z ulokowania tam Miejskiego Ośrodka Sztuki. Słyszałem, że budowa Miej.Ośrodka Sztuki ma kosztować ok.10mln.,zł. i rzekomo w drodze negocjacji firma zapewniła dofinansowanie, a jakoś specjalnie o tym obecnie nie słychać. Nie wiem czy Prezydent Piekarczyk będzie wiedziała coś na ten temat. Uważam, że jako miasto prowadzimy zadziwiający interes, biznes, bo o czymś takim należy mówić nawet w odniesieniu do kultury czy sztuki.

Mirosław Rawa – jestem skłonny dostrzegać rzeczy, które są dobre i była sesja na której p.Stolarska powiedziała jako pierwsza, że inwestycję Fredry-Słowiańska zrobimy w ciągu roku, a nie w 2 lata jak była planowana wcześniej. Proszę o przypilnowanie wykonawcy aby po wykonaniu prac nie stała tam woda na jezdni, bo już mieszkańcy sygnalizują, że są tam jakieś problemy. Sama decyzja i odwaga powoduje, że to zadanie jest warte pochwalenia. Sądzę, że bardzo dobrze, że Rada tym się zajmowała, wywierała pewną presję, że nie ma potrzeby aby to zadanie było wykonywane przez 2 lata. Po naszej dyskusji nasuwa się refleksja, naprawdę podchodząc do tego z dobrą wolą, że Prezydent U.Stolarska idzie w zaparte i ciągle słyszę: właściwe i słuszne decyzje; zaplanowane i skoordynowane działania. Co to znaczy właściwe i słuszne decyzje? Zaplanowane i skoordynowane działania? To znaczy, że jak coś planujemy to w terminie, w którym zaplanowaliśmy to wykonujemy. Jeśli się nie udało, mogą to być przyczyny jakieś obiektywne, może być kogoś wina, ale to znaczy, że nie wykonaliśmy tego solidnie. Robiliśmy analizę i była ziemia na stok, a teraz się okazuje, że nie ma tej ziemi to analiza nie była jedyna i słuszna, popełniliśmy gdzieś jakiś błąd. Jeżeli zaplanowaliśmy, że będziemy oglądali w ubr. Carmen w CEA i nie udało nam się tego zrealizować, były jakieś tego przyczyny. Jeśli zaplanowaliśmy ul.Wyszyńskiego, że będziemy robić i nie robimy – to nie możemy iść w zaparte i mówić, że nic się nie stało i decyzje są słuszne i właściwe. Po czym możemy oceniać czy te decyzje są słuszne i właściwe? Po skutkach, to co w środku nie jest, aż takie istotne. Jeżeli nie będziemy mieli jakiegokolwiek refleksji, a nie ma ludzi nieomylnych, którzy podejmują tylko słuszne i właściwe decyzje i wszystko jest super skoordynowane, bo jest to niemożliwe. I nie będziemy mieli refleksji, że gdzieś popełniamy błędy, a nie jestem specjalistą, a widzę błędy. Chociażby ta kładka nad ul.Słowiańską i specyfikacja. Jeżeli 3 lata temu był rozstrzygany przetarg i chcieliśmy zapłacić 970tys.zł. i teraz wystawiamy to na przetarg z kwotą 450tys.zł. to z góry wiem, że nie będzie wykonawcy i ten przetarg jest lipny – tak traktuję to jako radny. Ktoś źle zrobił specyfikację, bo to jest niemożliwe. Po takim przetargu zawsze jesteśmy zaskoczeni, że nikt nie chciał za taką kwotę nie trafiając czegoś zrobić. Popełniamy błędy, jeżeli nie będziemy potrafili uznać tego i zrozumieć, że popełniamy błędy, to nie będzie lepiej, a będziemy brnąć dalej w taką sytuację. Mamy najlepszy rok, jeśli chodzi o możliwości finansowe i realizacji inwestycji jaki nam się zdarzył od istnienia samorządu demokratycznego w Gorzowie Wlkp. i mamy dużą nieskuteczność w realizowaniu tych inwestycji, bo gdyby było, że

zaplanowaliśmy na 50mln.zł., wykonaliśmy na 40mln.zł. i kilka zdarzyło nam się potknięć – trudno, zdarza się. Możemy mówić, że większość decyzji była właściwa. A ten problem narasta i odnoszę wrażenie, że idziecie w tłumaczenie, że absolutnie nie popełniamy żadnych błędów wszystko jest dobrze, wszystko jest usprawiedliwione i nic nie musimy zmieniać. Po rozmowie w naszym Klubie możemy powiedzieć: nie mogą być wprowadzane do budżetu aż tak późno wolne środki, należy to robić wcześniej. Nie mogą być procedury rozpoczynane w kwietniu, maju, bo skutek będzie oczywisty. Są to podstawowe błędy, do których powinniśmy się przyznać i w przyszłym roku przetargi powinny być rozstrzygane w styczniu, lutym, marcu. Jest wiele zadań gdzie moglibyśmy jeżeli zachodzą problemy z nich zrezygnować i przystąpić do realizacji innych, ale nie mamy projektów, dokumentacji – to jest problemem aby swobodnie te środki przesuwac. Trzeba to przemyśleć. Chcielibyśmy wszyscy mieć sukces i wykorzystać szansę. Jak składam interpelacje i otrzymuję odpowiedź od Prezydenta, że w miarę jak się pojawiają środki finansowe to ten problem mieszkańców załatwimy, bo teraz nie ma środków na to, a potem okazuje się, że nie wykonamy jakiejś dużej inwestycji i te środki budżetowe oraz wolne środki zbyt późno wprowadzimy do budżetu? Znow będą te same kłopoty. Znowu podpiszemy umowę jak przy CEA, gdzie Prezydent jakby z góry mówi, że wpisaliśmy miesięczny tryb na pokazanie, że mamy zaplecze finansowe na realizację inwestycji, a Prezydent mówi, że nie jesteśmy w stanie zrobić przetargu na te inwestycje. Sami wpisujemy wymagania, których później nie możemy spełnić. Jeżeli będziemy takie umowy podpisywać i tak będziemy postępować, to będziemy mieli nadal takie problemy i taki będzie niestety skutek.

Stefan Sejwa – nie jestem usatysfakcjonowany z wyjaśnień udzielonych przez Prezydent U.Stolarską. Nie do końca chyba jesteśmy traktowani poważnie i wiedza, która jest przez nas prezentowana w odniesieniu do inwestycji posiadana z tytułu przedłożonej informacji, ale również mamy tą wiedzę poprzez fakt, że w poszczególnych okręgach śledzimy na bieżąco te inwestycje, które albo już są rozpoczęte albo jeszcze są w fazie przygotowywania dokumentacji. Przedłożona dokumentacja datowana jest 30 września br., czyli jest to sytuacja prawie, że aktualna. Z liczbami nie możemy tutaj dyskutować na zasadzie, że nie widzimy ich znaczenia. Chciałbym jeszcze raz podkreślić: jeśli na 48 inwestycji przyjętych do realizacji w 2008r. i przedłożonych w tej informacji, realizujemy tylko 10 zadań, 5 już zrobiliśmy, a 5 prawdopodobnie jeszcze zrobimy do końca roku, to 38 zadań przesuwamy na 2009r. To jak mamy się cieszyć w tonie wypowiedzi Prezydent U.Stolarskiej. że jest nieźle i wszystko jest wytłumaczalne, bo 48zadań zaplanowanych 10 będzie załatwionych w 2008r., a w tych przesuniętych 38 inwestycjach 20 zadań jest ze stanem realizacji zero. Uważam, że mimo dużych środków w sensie budżetu i wolnych środków, w kontekście realizacji zadań inwestycyjnych, przez możliwość wykorzystania tych środków 2008r. jest klęską inwestycyjną. Jest to rzecz, z którą trudno się pogodzić i trudno rozgrzeszyć. Trudno uznać, że jest jakoś, że jest to robione w taki sposób, że możemy być z tego stanu zadowoleni.

Krystyna Sibińska – dobrze, że ul.Prądyńskiego rozpatrywana jest kompleksowo, tak aby już do niej nie wracać Jest to bardzo dobre podejście i wszystkie takie drobne sprawy typu: Kukuczki, Ogińskiego, Ossolińskich to efekt braku takiego wcześniejszego podejścia. Realizujemy np.ul.Ogińskiego, a zapominamy o

przybočných. Na ul.Ogińskiego plac budowy był otwierany już ze 4 razy i wychodzi na to, że jeszcze nie będzie skończona. Ul.Ossolińskich roboty były robione na głównej ulicy, zapomniano o małym kawałeczku. Tak możemy przeanalizować wiele robót i dlatego podejście do ul.Prądyńskiego, że trzeba również zrobić ten kawałek i będzie wszystko zakończone jest dobrym podejściem. Aby raz to zrobić i więcej tam nie wracać. Dlatego apeluję, aby przy konstruowaniu budżetu uwzględnić takie całkowite podejście do inwestycji drogowych i abyśmy wiedzieli przy uchwalaniu budżetu, że dana ulica w całości tyle a tyle będzie kosztowała i proponujemy zrealizować. Być może nie będzie to 10 inwestycji tylko mniej ale wykonane będą kompleksowo, aby nie było powrotów do nich. W ostatnich 2 latach naprawdę bardzo wcześniej uchwalaliśmy budżet po to aby dać instrument do pracy. Taka była argumentacja, że pracownicy urzędu muszą wiedzieć na czym pracują. Okazuje się, że umożliwienie wcześniejszego zaplanowania robót nie jest wykorzystane, procedury przetargowe dopiero teraz są kończone. 15 listopada wszyscy dostajemy projekt budżetu i on w dużej części jest uchwalany bez zmian, zmiany są mało rzutujące na cały proces inwestycyjny. Co stoi na przeszkodzie aby Biuro Zamówień Publicznych pracowało na specyfikacjami praktycznie już od 15 listopada? Jeżeli będzie przygotowana specyfikacja i rozpisany harmonogram przygotowania przetargu to tylko usprawni prace i nie będzie tłumaczenia, że kwartał przygotowujemy specyfikację, II kwartał rozstrzygamy przetargi, itd. W ostatnim kwartale to Biuro Zamówień Publicznych nie powinno zajmować się rokiem bieżącym, gdyż powinno to być zrobione wcześniej. Stąd mój apel o kompleksowe podejście do wszystkich projektów inwestycji drogowych i wprowadzenie jakiś zmian w pracy Biura Zamówień Publicznych, specyfikacje tak bardzo nie różnią się między sobą dlatego nie sądzę aby była to tak duża praca wykonywana przez długie miesiące.

Urszula Stolarska – wydaje się, że w mojej wypowiedzi akurat w kontekście przedszkola i całego tego kompleksu było tak dużo pewności i wskazań gwarancji, że wszystko jest w najlepszym porządku ponieważ jesteśmy również zdeterminowani koniecznością zabiegania o środki zewnętrzne i to wyznacza nam poprzez przyjęcie harmonogramu podjęcie określonych przedsięwzięć. Nie ma tu podstaw do tego aby w tym przypadku stwierdzić, że coś jest nie tak. Zadanie polega na: zaprojektuj i wybuduj. W związku z tym I etapem działania wyłonionego inwestora jest projektowanie, po zakończeniu projektowania jest wykonanie samej inwestycji. Przypomnę, że nie jest to tylko problem budowy przedszkola, rozwiązań drogowych obok i kompleksu boisk przy przedszkolu. Rozdzielaliśmy na 3 paragrafy podjęcie uchwały o środkach przeznaczonych na to zadanie oraz porządkowaliśmy zapisy w związku z tym w budżecie i WPI. Zgodnie z harmonogramem konsorcjum planowało wykonanie projektu do końca listopada ale skróci ten okres i projekt będzie gotowy na kompleks na początku listopada i tenże będzie stanowił podstawę do tego abyśmy podejmowali dalsze działania o środki unijne. Proces inwestycyjny jest przewidziany w umowie oraz specyfikacji na 15 miesięcy biorąc pod uwagę dwa etapy, czyli projektowanie i wykonanie. Spotykaliśmy się z wykonawcą, który próbuje analizować jeszcze inne możliwości na skrócenie tego okresu wynikającego z umowy. Duże gwarancje i poczucie bezpieczeństwa przedstawiałam. Ul.Kukuczki - uważam, że racjonalnie, jednoznacznie i konkretnie wyjaśniłam przyczyny takiego stanu rzeczy. Podjęto uchwałę o tym, że mamy zmodernizować to rozwiązanie drogowe, które jest

krótkie ale kłopotliwe. Nie mogliśmy znaleźć projektanta, który zechciałby się tym zająć, po decyzji o tym, że dysponujemy wolnymi środkami. W efekcie udało nam się to zrobić, projekt jest w opracowaniu. Jaki sens miałoby wydatkowanie pieniędzy na oświetlenie, które za chwilę trzeba byłoby rujnować? Działania, które zostały podjęte w kontekście tej ulicy były podjęte po długich analizach. Chciałam powtórzyć, że nie zadawała nas tempo prac w inwestycjach, ale przyczyny są obiektywne. Odnosząc się do apeli p.Sibińskiej – oczywiście, że to przede wszystkim komórka zamówień publicznych ale także i merytoryczne komórki przygotowują, i nie ma tu potrzeby wprowadzania żadnych zmian organizacyjnych. Wszystkie te zadania, które są zakończone projektami i które miałyby być realizowane w końcu tego roku czy na początku przyszłego, mają podjęte działania i toczą się prace w kontekście przygotowania specyfikacji i możliwości ich później wykorzystania w organizowanych przetargach. Jest opracowany bardzo precyzyjny harmonogram kiedy i jakie komórki składają zamówienia do komórki zamówień publicznych. Biorąc pod uwagę terminy realizacyjne, czyli jeśli cokolwiek wymaga dłuższego procesu inwestycyjnego czy wykonawczego to muszą się pojawić jako wcześniejsze. Natomiast te które wymagają krótszego czasu są później ustalane. Przypominam, ten rok był wyjątkowy, jeśli chodzi o inwestycje drogowe. Te środki, które były zaplanowane w budżecie niestety z powodów znanych i wiadomych o możliwości finansowania sparaliżowało nas jeśli chodzi o podejmowane kroki w kierunku przetargów i uruchomienia tych procedur. Natomiast wiele drobnych zadań zostało zaplanowanych do wykonania po uchwałach o wolnych środkach. Niezależnie czy jest to zadanie drobne czy wielkie wymaga uruchomienia takich samych procedur. Oczywiście jest na co spojrzeć i wyciągnąć wnioski na przyszłość. Podzielamy zgłoszone uwagi ale chciałabym zapewnić, że wszelkie decyzje podejmowane przez nas w kontekście terminów tych przedsięwzięć są analizowane pod kątem wnikliwej oceny stanu w jakim się znaleźliśmy.

Grażyna Wojciechowska – ubolewam nad tym co powiedziała Prezydent U.Stolarska. W kampanii wyborczej wszyscy startując do Rady obiecywaliśmy mieszkańcom Górczyna, że przedszkole będzie wybudowane. W dalszym ciągu śmiem twierdzić, że nadal nie ma dobrej woli. Czy nie wiedzieliśmy, że w tym rejonie trzeba komunikację drogową poprawić? Ubolewam nad tym, że Prezydent nie rozumie. Twierdziliśmy, że przedszkole musi być wybudowane projekty powinny być dużo wcześniej zrobione. Czy naprawdę problemem jest aby 3 lampy oświetleniowe na ul.Kukuczki postawić? Mieszkańcy całej tej ulicy przyszli do Rady, a teraz się mówi, że jakiś kawałek i znów są problemy? Proszę pamiętać: chcieć to znaczy móc. Jak się bardzo chce to się wykona. Jak się ma profesjonalistów, specjalistów i wie się o co chodzi. W dalszym ciągu apeluję aby do końca roku te 3 lampy oświetleniowe na ul.Kukuczki pojawiły się.

Ewa Piekarcz – w imieniu Prezydent U.Stolarskiej jeszcze raz podkreślam: przedszkole będzie wybudowane w zaplanowanym terminie. Odnosząc się do wątpliwości radnego Ar.Radzińskiego w sprawie Miejskiego Ośrodka Sztuki chcę wyjaśnić, że cena za sprzedaż nieruchomości nie jest ceną wyłonioną w wyniku negocjacji, jest to cena wyłoniona w wyniku przetargu. Cała dokumentacja w sprawie dojścia do sprzedaży tej nieruchomości była badana przez Komisję Rewizyjną i cała dokumentacja jest w posiadaniu tej Komisji. Jeśli nadal będą wątpliwości proszę zajrzeć do tych

dokumentów. Był to przetarg. W przetargu nie obniżaliśmy ceny wywoławczej w zamian za wybudowanie w tym miejscu 3tys.m² na Miejski Ośrodek Sztuki. Firma ta jednak nie uchyla się od tego obowiązku, wynikającego nie z dokumentacji przetargowej, ani ze specyfikacji tego zamówienia tylko wprost z planu zagospodarowania przestrzennego. Obecnie jesteśmy na etapie negocjacji, ale negocjacje nie lubią kamer, muszą się odbyć w spokoju. Sądzę, że dojdziemy do porozumienia. Wątpliwości dotyczące ewentualnego pozyskiwania środków z czynszu – sądzą, że właścicielowi obiektu jest obojętne kto ten czynsz zapłaci. Czy będzie to podmiot rynkowy, czy będzie to miasto Gorzów Wlkp. Zdaniem służb Prezydenta korzystniejszym również z tego względu, jest zlokalizowanie Miejskiego Ośrodka Sztuki na własnej nieruchomości przy ul.Kos.Gdyńskich 108, a unikniemy również płacenia czynszu.

Artur Radziński – odwoływałem się do publicznych wypowiedzi Prezydenta Miasta, który powiedział, że wynegocjował takie warunki, które pozwoliły na to aby ulokować bez płacenia czynszu dzierżawy 3tys.m² w obiekcie. Tak zrozumiałem, jeśli źle zrozumiałem to nie rozumiem dlaczego firma ta chce nam fundować budowę Miejskiego Ośrodka Sztuki? Sądzę, że temat wymaga chyba jeszcze głębszej analizy. Czynsz, który przywoływałem to kwoty zaniżone czynszu, z którego firma rezygnowałaby dając taką powierzchnię miastu. Dlatego tutaj ten wątek podniosłem, bo jeżeli firma oddaje miastu 3tys.m² powierzchni, to możemy policzyć kwotę, a to wynikało z publicznych wypowiedzi i mogłem taki wniosek wyciągnąć z tego powodu, gdyż firma ta chce dofinansować w kwocie 5mln.zł. – usłyszałem to osobiście od Prezydenta, budowę Miejskiego Ośrodka Sztuki. Więc bez wątplenia coś jest na rzeczy, albo proszę sprostować moje wątpliwości.

Ewa Piekarz – zobowiązanie tej firmy w stosunku do miasta z tytułu budowy Miejskiego Ośrodka Sztuki – Prezydent publicznie informował, że firma wybuduje 3tys.m² w stanie surowym zamkniętym. Firma ta nie uchyla się od tej odpowiedzialności, niezależnie od tego gdzie to będzie, ważne aby środki, które miały być przeznaczone, były na ten cel przeznaczone. Natomiast nigdy nie informowaliśmy o tym, że będziemy funkcjonować na cudzej nieruchomości zupełnie bezkosztowo, bo jest to prawnie niemożliwe. Prezydent U.Stolarska prosi o przekazanie informacji, że na ul.Kukuczki będzie 15 lamp oświetleniowych

Krystyna Sibińska – w trakcie dyskusji pojawiły się wnioski: wniosek zgłoszony przez radnego M.Rawę aby informacja na temat realizacji zadań inwestycyjnych nie została przyjęta przez radę. Kolejny wniosek zgłosił radny R.Surowiec aby informację przyjąć do wiadomości z dyspozycją dla Prezydenta o przedstawienie na ostatniej sesji w br. po raz kolejny informacji o realizacji inwestycji, uzupełnię aby przedstawione zaawansowanie finansowe było rzeczywiste, możliwie najpóźniejszy termin przed sesją oraz wniosek radnego Ar.Radzińskiego o skierowanie do Komisji Rewizyjnej sprawy PWiK. Z dwóch pierwszych wniosków dalej idący jest o nie przyjęcie informacji i w grudniu Prezydent przedkłada kolejną informację na temat realizacji inwestycji. W sprawie wniosku do Komisji Rewizyjnej proponuje rozważyć, czy teraz kierujemy czy zapiszemy do planu pracy komisji na przyszły rok?

Mirosław Rawa – jeżeli wniosek zostanie skierowany do Komisji Rewizyjnej to w miarę możliwości będziemy starali się te wnioski rozpatrywać, a coraz więcej ich do

Komisji Rewizyjnej wpływa. One będą poza planem przyjmowanym na dany rok. Jeżeli Rada skieruje to sędzę, że będziemy tematem się zajmowali.

Urszula Stolarska – przypomina, że rada nadzorcza PWiK zaproponowała spotkanie z Konwentem Rady.

Krystyna Sibińska – Komisja Rewizyjna jest organem w ramach pracy Rady, który ma kompetencje. Konwent jest tylko ciałem doradczym Przewodniczącej.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego M.Rawę w imieniu Klubu Radnych PiS o nie przyjęcie przez Radę Miasta przedłożonej informacji na temat realizacji inwestycji i uzupełnienie jej w grudniu br., głosowało 9 radnych, przy 11 głosach przeciwnych i 1 wstrzymującym się – **wniosek nie został przyjęty.**

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego R.Surowca o przyjęcie przez Radę Miasta przedłożonej informacji na temat realizacji inwestycji z dyspozycją przedstawienia uzupełnionej informacji ponownie w grudniu br., głosowało 14 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 9 wstrzymujących się.

Artur Radziński – doczytał treść zgłoszonego wniosku, który stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez radnego Ar.Radzińskiego o dokonanie analizy funkcjonowania PWiK Sp. z o.o. w Gorzowie Wlkp. w kontekście odwołania po krótkim okresie urzędowania Prezesa ww. Spółki oraz informacji dotyczących nieprawidłowości w funkcjonowaniu PWiK, które podawane były w ostatnim czasie przez lokalne media, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 6 wstrzymujących się.

Krystyna Sibińska – w związku z powyższym informuje, że informacja na temat realizacji inwestycji została przez Radę Miasta przyjęta z dyspozycją przedstawienia ponownie tej informacji w grudniu br.

Ad.4 Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, zwolnień od podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych na 2009 rok.

Małgorzata Zienkiewicz – Skarbnik Miasta - w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości, zwolnień od podatku od nieruchomości oraz wzorów formularzy informacji i deklaracji podatkowych na 2009 rok, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się – załącznik nr 6 do protokołu.

Ad.5 Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad ustalenia i poboru, terminu płatności, zwolnień i wysokości stawek opłaty od posiadania psów na 2009 rok na terenie miasta Gorzowa Wlkp.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Marek Kosecki – z uwagą wsłuchiwałem się w argumentację uzasadnienia do przedstawionego projektu uchwały, p.Zienkiewicz też się wyrwało ale się poprawiła, dbając o czystość języka polskiego chciałbym zwrócić uwagę na jedna rzecz. Projekt uchwały był opiniowany przez Komisje i nie wiem dlaczego taki knot przez komisje przeszedł, a mianowicie w §5 pkt.2 „zwalnia się z opłaty od posiadania psów każdego psa będącego własnością osoby, która przedstawi organowi...”, czy nie wystarczyłoby zapisać: „zwalnia się z opłaty od posiadania psów osoby, które przedstawia organowi...”. Chyba stosowne służby magistratu widzą ten lapsus językowy.

Małgorzata Zienkiewicz – przedmiotem opodatkowania jest posiadanie psów, fakt posiadania psa –to jest obowiązek podatkowy. Zwalniamy posiadacza psa. Zapis taki nie został zakwestionowany przez RIO w ubr.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie określenia zasad ustalenia i poboru, terminu płatności, zwolnień i wysokości stawek opłaty od posiadania psów na 2009 rok na terenie miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 13 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 5 wstrzymujących się – załącznik nr 8 do protokołu.

Krystyna Sibińska – proponuje łączne rozpatrzenie pkt.7-9 porządku obrad.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.6 Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Gorzowa Wlkp. na 2009 rok.

Ad.7 Podjęcie uchwały w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp.

Ad.8 Podjęcie uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji w sprawie podatku rolnego oraz podatku leśnego.

Ad.9 Podjęcie uchwały w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Paweł Leszczyński – poinformował, że projekt uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Gorzowa Wlkp. na 2009r., uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na terenie miasta Gorzowa Wlkp. na 2009 rok, głosowało 12 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 7 wstrzymujących się – załącznik nr 10 do protokołu.

Paweł Leszczyński – poinformował, że projekt uchwały w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem w sprawie określenia zasad ustalania, poboru i terminu płatności oraz wysokości stawek opłaty targowej na terenie Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 12 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 8 wstrzymujących się – załącznik nr 11 do protokołu.

Paweł Leszczyński – poinformował, że projekt uchwały w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji w sprawie podatku rolnego oraz podatku leśnego, uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem w sprawie określenia wzorów formularzy informacji i deklaracji w sprawie podatku rolnego oraz podatku leśnego, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 12 do protokołu.

Paweł Leszczyński – poinformował, że projekt uchwały w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso, uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem w sprawie poboru opłaty skarbowej w drodze inkasa oraz wyznaczenia inkasenta i określenia wysokości wynagrodzenia za inkaso, głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 13 do protokołu.

Ad.10 Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu.

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Paweł Leszczyński – poinformował, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie procedury uchwalania budżetu miasta oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi budżetu, głosowało 21 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 15 do protokołu.

Krystyna Sibińska – w związku nieobecnością Skarbnika Miasta proponuje przystąpić do realizacji projektu uchwały ujętego w pkt.17 porządku obrad, pozostałe zmienia kolejność.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.11 Podjęcie uchwały w sprawie podwyższenia minimalnych kwot zasiłku okresowego w 2008 roku dla beneficjentów projektu realizowanego przez Gorzowskie Centrum Pomocy Rodzinie i Polityki Społecznej „Zacznij od nowa budować swoją przyszłość” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Barbara Steblin-Kamińska – dyrektor GCPRiPS – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie podwyższenia minimalnych kwot zasiłku okresowego w 2008 roku dla beneficjentów projektu realizowanego przez Gorzowskie Centrum Pomocy Rodzinie i Polityki Społecznej „Zacznij od nowa budować swoją przyszłość” współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 17 do protokołu.

Krystyna Sibińska – proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwała ujętych w pkt.12-17.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

- Ad.12 Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok.**
- Ad.13 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok.**
- Ad.14 Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok.**
- Ad.15 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok.**
- Ad.16 Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok.**
- Ad.17 Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok.**

Małgorzata Zienkiewicz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 18 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że pierwszy przedstawiony projekt uchwały na kwotę 599.693,00 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok, głosowało 18 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 19 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie na kwotę 49.174,00 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 20 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały dotyczący zmian budżetu na kwotę 23.217,00 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Spraw Społecznych.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 21 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie na kwotę 337.000,00 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 22 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały dotyczący zmian budżetu na kwotę 286.555,00 uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, a także pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian budżetu miasta na 2008 rok, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 23 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że projekt uchwały dotyczący zmian w budżecie na kwotę 1.163.000,00 uzyskał pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz

Komisji Gospodarki i Rozwoju, a także jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Edukacji, Kultury i Sportu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na 2008 rok, głosowało 16 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się – załącznik nr 24 do protokołu.

Krystyna Sibińska – proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwała ujętych w pkt.18-20.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.18 Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp.

Ad.19 Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Matejki w Gorzowie Wlkp.

Ad.20 Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulicy Myśliborskiej.

Małgorzata Stróżewska – naczelnik Wydz.Urbanistyki Miasta – w imieniu prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 25 do protokołu.

Krystyna Sibińska – poinformowała, że przedstawione projekty uchwał uzyskały pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Artur Radziński – czy jesteśmy w posiadaniu jako miasto dokumentu, który odniósłby się do kwestii powstawania kolejnych marketów i oddziaływania na naszą społeczność w odniesieniu do tych wszystkich podmiotów, które prowadzą działalność gospodarczą i z którymi wielkie sklepy mogą konkurować. Przygotowałem wniosek, który do tej kwestii się odnosi, ale nie mam do końca przekonania czy powinno się to wiązać z tym abyśmy dzisiaj nie głosowali, odrzucili głosowanie nad kwestiami, które były wydyskutowane w komisjach. Przedstawił swój wniosek który stanowi załącznik nr 26 do protokołu. Wniosek zgłaszam, jednak nie przesądzam o tym jak powinna Rada się odnieść do kwestii, które są przedmiotem podejmowanej uchwały.

Krystyna Sibińska – z tego co się orientuję cytowana ustawa została uchylona przez Trybunał.

Robert Surowiec – mówiłem na Komisji, że będziemy zgłaszali poprawkę do projektu uchwały, gdyż chcemy aby ten obszar był rozszerzony o jeszcze jedną nieruchomość przy ul.Walczaka. W tej sprawie dzisiaj rozmawiałem z p.M.Stróżewską i p.E.Piekarz, które wyjaśniły, że w tej okolicy jest kilka działek i w stosunku do części działek czekamy gdyż osoby, które mają działki na Zawarcu, gdzie wcześniej uchwaliliśmy plan, mają być dokonywane z tymi działkami zamiany, natomiast 2 działki są wystawione na przetarg, który będzie rozstrzygnięty 20 listopada br. W związku z tym uważam, że będzie to taki czas aby poczekać i zobaczyć co stanie się z tymi działkami.

Nie chodzi o to aby przeszkadzać miastu w przetargach czy innych rzeczach, stad poprawki zgłaszać nie będziemy, sygnalizuję tylko, że jest taka wola naszego Klubu i po 20 listopada będziemy mogli podjąć decyzję.

Małgorzata Stróżewska – odnosząc się do wypowiedzi p.Radzińskiego w kwestii ochrony środowiska – w trakcie opracowywania planu jest sporządzana zawsze, obligatoryjnie prognoza oddziaływania na środowisko, czyli ten aspekt jest badany dla każdego rodzaju inwestycji w toku jej przygotowywania. Odnośnie pozostałych aspektów zgłoszonych we wniosku to poprzednia ustawa dawała takie możliwości, nakładała jako obowiązek. W kształcie w jakim funkcjonuje od 2003r. takich opracowań z mocy ustawy się nie sporządza. Wpływ na komunikacje – też w toku przygotowywania planu ten wpływ jest badany.

Krystyna Sibińska – nawet jeśli nie wymaga ustawa, nic nie stoi na przeszkodzie aby przygotować taką analizę.

Tadeusz Izykowski – nie wiem do czego brniemy w naszym mieście? Co stoi na przeszkodzie aby być w zgodzie z ustawą o zagospodarowaniu przestrzennym i aby przed zamiarem robienia planu zagospodarowania przestrzennego i lokowania w tym miejscu obiektów wielkopowierzchniowych dokonać takiej analizy, o której mówią przepisy? Przepisy wyraźnie określają, że „analizy dokonuje się na podstawie prognozy skutków budowy obiektów, o których mowa w art.10 dla rynku pracy, komunikacji, istniejącej sieci handlowej, dla zaspokojenia potrzeb i interesów konsumenta.” Zróbcie coś takiego i wtedy będziemy zgodni z tym co dopominają się kupcy, drobni handlowcy, że ciągle wprowadzamy wielkie markety, a nie dbamy o handel rodzimy. Jeżeli brakuje nam czegoś takiego to wówczas jest jasne, że wprowadzamy zmiany zagospodarowania przestrzennego o te wielkie centra handlowe. Wówczas będziemy pewni, a w obecnej sytuacji interes miasta owszem, bo sprzedamy grunt pod kolejny hipermarket, ale popatrzmy szerzej na to wszystko, a przynajmniej bądźmy zgodni z prawem, które obliuguje do tego.

Ewa Piekarz – sporządzenie analizy – sądzę, że Radzie należy się informacja, mimo, że w tej chwili prawo tego nie wymaga. Czy Rada się na nią zdecyduje czy nie to odrębna kwestia. Jeśli natomiast chodzi o to czy ta inicjatywa jest przemyślana to chciałabym przypomnieć i członkowie Komisji Gospodarki i Rozwoju potwierdzą, że ta sprawa lokalizacji ewentualnie tych 3 sklepów wielkopowierzchniowych na tych 3 obszarach była analizowana 2-krotnie przez Komisję Gospodarki i Rozwoju. Po raz pierwszy jeszcze w składzie poprzedniej Rady Miasta i poprzedniej Komisji Gospodarki i Rozwoju. Po wyborach samorządowych, po raz drugi w maju poprosiliśmy Komisję Gospodarki i Rozwoju o opinię w jakim kierunku w ogóle pójść. Jeśli chodzi o lokalizowanie handlu przy ul.Matejki – jest to nieruchomości Cauflandu, wynika to z wniosku inwestora, w zamian za ewentualną zgodę, bo plan dopiero to rozstrzygnie, na lokalizacje tam handlu wielkopowierzchniowego, Caufland umieści parkingi pod płytą obiektu, w tej chwili jest to niemożliwe bo plan to uniemożliwia i zlokalizuje w takim kształcie w jakim byśmy sobie życzyli, a więc barierę od strony przedszkola, oprócz bariery technicznej, również nasadzenia zieleni aby było to bardziej przyjazne dla środowiska. Dwie lokalizacje przy ul.Myśluborskiej - ta inicjatywa wynika z przemyśleń i wniosków również radnych aby spróbować zlokalizować tego rodzaju obiekty na nieruchomościach będących własnością miasta. Opinię pozytywną do tego wniosku wydała Komisja Gospodarki i Rozwoju.

Krystyna Sibińska – zwraca uwagę, że wniosek p.A.Radzińskiego nie dotyczy spraw, które były przedmiotem obrad Komisji, a jest to konsekwencja tego o czym wcześniej rozmawialiśmy. Wniosek ten to działanie na przyszłość, jak robimy w przypadku komunikacji, czy analizy innego rodzaju. Proponuje zmiany do wniosku aby z przygotowywanej analizy wynikało jak obecne sklepy oddziałują na te wszystkie aspekty oraz jakie są możliwości lokalizowania innych sklepów w takim wymiarze. Wykreślenie również z zaproponowanego wniosku ostatniego zdania dotyczącego nieobowiązującej już ustawy.

Artur Radziński – bazowałem na ustawie z 2007r., być może nie doszukałem się modyfikacji. Nie chodzi o to aby ściśle trzymać się zapisu, który jest wprowadzony, bo w ustawie są to zapisy wprost. Intencją było to aby nie trzymać się jakiegoś obligo, abyśmy jako miasto mieli przygotowane takie opracowanie mieli przygotowane w kontekście tego, że grunty zamierzamy sprzedać; abyśmy odnieśli się do tego co to wywoła. Przychylam się do zaproponowanej modyfikacji wniosku.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem wniosku radnego Ar.Radzińskiego w brzmieniu: „w celu ochrony interesu publicznego oraz realizacji zasady zrównoważonego rozwoju, składam wniosek o ustalenie warunków oddziaływania istniejących i planowanych obiektów wielkopowierzchniowych na terenie miasta Gorzowa Wlkp. w aspektach: 1)kształtowania korzystnych warunków nabywania towarów i usług, poprawy jakości obsługi konsumentów oraz poszerzenia oferty handlowej i usługowej; 2) rozwoju sieci handlowej i zachowania równowagi pomiędzy różnymi formami handlu; 3) rozwoju rynku pracy; 4)rozwoju infrastruktury; 5) ochrony środowiska”, głosowało 16 radnych, przy 3 głosach przeciwnych i 3 wstrzymujących się.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 20 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 2 wstrzymujących się – załącznik nr 27 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego przy ul.Matejki w Gorzowie Wlkp., głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się – załącznik nr 28 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Gorzowa Wlkp. w rejonie ulicy Myśluborskiej, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się – załącznik nr 29 do protokołu.

Stefan Sejwa – chciałbym zwrócić uwagę, że przyjęty wniosek zgłoszony przez radnego Ar.Radzińskiego, nie wynika z żadnego z punktów, które zostały rozpatrzone i uchwały zostały podjęte. W związku z tym uważam, że w ogóle nie powinien być głosowany ponieważ mamy prawo składać wniosek do projektu uchwały, z którą ten wniosek jest związany. Jest to sytuacja jakaś specyficzna ponieważ w ten sposób

analizując poszczególne punkty porządku możemy zgłaszać dobrowolne wnioski nie związane ze sprawą i wbrew obowiązującym zasadom.

Krystyna Sibińska – mam inne zdanie, bo zmiany w studium dotyczą właśnie przyjęcia obszarów wyznaczonych pod budowę obiektów handlowych wielkopowierzchniowych. A więc jest to jak najbardziej w trakcie dyskusji i jest to też efekt pracy komisji, gdzie wynikła potrzeba przeprowadzenia takiej analizy, czy rzeczywiście potencjalne przyszłe zmiany i nasze rozważania mogłyby być brane pod uwagę. Nie sądzę aby było to uchybienie.

Krystyna Sibińska – proponuje łączne rozpatrzenie projektów uchwał ujętych w pkt.21-23.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.21 **Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.**

Ad.22 **Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty.**

Ad.23 **Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne.**

Ewa Piekarcz – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekty uchwał. Uzasadnienia stanowią załącznik nr 30 do protokołu.

Arkadiusz Marcinkiewicz – poinformował, że wszystkie przedstawione projekty uchwał uzyskały jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Budżetu i Finansów oraz Komisji Gospodarki i Rozwoju.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 31 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 32 do protokołu.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od ceny sprzedaży nieruchomości stanowiących lokale mieszkalne, głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 33 do protokołu.

Ad.24 Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia niektórych dróg na terenie miasta Gorzowa Wlkp. do kategorii dróg gminnych.

Urszula Stolarska – w imieniu Prezydenta Miasta zreferowała temat i przedstawiła projekt uchwały. Uzasadnienie stanowią załącznik nr 34 do protokołu.

Arkadiusz Marcinkiewicz – poinformował, że projekt uchwały uzyskał jednomyślnie pozytywną opinię Komisji Gospodarki i Rozwoju.

Edward Andrusyszyn – na wykazie nie widnieją, niektóre drogi z osiedla Zawarcie. Nie wiem czy to jest pomyłka, czy one wcześniej były przyjęte?

Urszula Stolarska – w projekcie chodzi o drogi wewnętrzne które do tej pory nie były zakwalifikowane jako drogi gminne, i które tej kwalifikacji dotychczas nie przeszły. Nie znaczy to, że są to wszystkie drogi wewnętrzne z całego miasta, które przestały być drogami wewnętrznymi. Robimy porządek w kontekście tych dróg, które już zostały przekazane miastu. I te w wyniku analizy zasobów dróg wewnętrznych, ponieważ wcześniej były przekazane na stan miejski, są w tej uchwale zakwalifikowane jako gminne.

Marek Kosecki – cieszę się, że wśród tych 129 dróg, które uchwałą zostaną zakwalifikowane do dróg gminnych, gdyż wiele z tych dróg stanowiły drogi, które w wyniku ustaleń ze Spółdzielniami Mieszkaniowymi i uregulowaniami terenowo-prawnymi przejdą teraz pod kuratelę miasta. W ślad za tym mieszkańcy teraz będą mogli liczyć na pełniejszą obsługę tych dróg, nie tylko pod kątem utrzymania w okresie zimowym czy czystości, ale również osobiście cieszę się, gdyż nie będą obiektem prowokacji ze strony Straży Miejskiej ponieważ od tego momentu zarówno Straż Miejska jak i Policja będzie mogła nakładać mandaty za parkowanie na trawnikach.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie zaliczenia niektórych dróg na terenie miasta Gorzowa Wlkp. do kategorii dróg gminnych, głosowało 17 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 1 wstrzymującym się – załącznik nr 35 do protokołu.

Ad.25 Podjęcie uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp.

Paweł Leszczyński – zreferował temat i przedstawił projekt uchwały – załącznik nr 36 do protokołu.

Arkadiusz Marcinkiewicz – poinformował, że tematem zajmowała się Komisja Edukacji, Kultury i Sportu, która wyraziła opinię jednomyślnie pozytywną.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie przyznania Odznaki Honorowej Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 19 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się – załącznik nr 37 do protokołu.

Ad.26 Podjęcie uchwały w sprawie rozstrzygnięcia skargi.

Artur Radziński – w imieniu Komisji Gospodarki i Rozwoju zreferował temat i przedstawił projekt uchwały.

Ewa Piekarz – szczegółowa informacja była przekazywana na posiedzeniu Komisji Gospodarki i Rozwoju. Chciałabym odnieść się do obu zarzutów. Pierwszy z nich dotyczący braku uchwały podjętej przez Wspólnotę w sprawie prowadzenia rachunku bankowego – rzeczywiście tej uchwały nie ma ponieważ mimo zwoływania kilkakrotnie posiedzenia Wspólnoty, uchwała była podejmowana, a następnego dnia osoby wybrane rezygnowały. Nie można było skutecznie jej zrealizować. Jeśli skarga zostanie uznana w tej części za zasadną to uważam, że konsekwencje dbałości o tę nieruchomość poniesie ktoś, kto jako jedyny wykazał się zdrowym rozsądkiem i działał dla dobra tej Wspólnoty i tej nieruchomości. Gdyby tych swoich czynności nie wykonywał odłączono by wszystkie media, powstałoby zagrożenie sanitarno-epidemiologiczne. Natomiast jeśli chodzi o zarzut dotyczący braku odpowiedzi na skargę to reakcją właśnie na tą skargę było zwołanie zebrania Wspólnoty, ponieważ tylko Wspólnota może prawnie podejmować w tych kwestiach decyzje w drodze uchwały.

W głosowaniu jawnym za podjęciem uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi, głosowało 14 radnych, przy braku głosów przeciwnych i 3 wstrzymujących się – załącznik nr 38 do protokołu.

Ad.27 Wystąpienie pokontrolne Komisji Rewizyjnej z dnia 10 września 2008r.

Mirosław Rawa – w imieniu Komisji Rewizyjnej przedstawił wystąpienie pokontrolne, które stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

Stefan Sejwa – jestem członkiem Komisji Rewizyjnej i współpracowałem nad treścią tego wystąpienia. Jednak po długim zastanowieniu chciałbym zgłosić pewne wątpliwości dotyczące zapisu: „słaby poziom autorski wydanej encyklopedii Gorzowa.” Zastanawiam się czy taki zapis powinien budzić zastrzeżenia Komisji i powinien znaleźć się tutaj w wystąpieniu pokontrolnym. Jest to dość ostre sformułowanie i nie do końca obiektywne w odniesieniu czy Komisja Rewizyjna jest na tyle kompetentna aby przy plusach i minusach związanych z wydaniem tej encyklopedii formułować tak jednoznaczny wniosek stwierdzający w sposób nie budzący wątpliwości o słabym poziomie autorskim wydanej encyklopedii. Tym bardziej, że opinia mieszkańców, naukowców i mediów była podzielona w tej sprawie. Obok głosów krytycznych znajdowały się również głosy akceptujące, pochwalne. W związku z tym czy nie powinniśmy odejść od takiego zapisu i tak sformułowanej opinii?

Mirosław Rawa – Komisja jest ciałem kolegialnym i jeśli ktoś z radnych zgłasza wnioski to staramy się je analizować. Tutaj dostaliśmy informacje, koreferat do tego wydawnictwa ale i ewidentne wpadki, błędy, a zlecenie z okazji 750-lecia było takie specjalne i nie było skierowane do instytucji zajmującej się historią. Dużo pracy w to zostało włożone i jest pewna wartość, że taką encyklopedię w Gorzowie Wlkp. mamy. Uwaga ta być może spowoduje, że w przyszłości unikniemy takich błędów. Zapis ten wynika z tego, że należało uzgodnić jakiś końcowy tekst wystąpienia pokontrolnego. Prezydent Miasta nie zgłosił zastrzeżeń do tego wystąpienia, gdyby zgłosił Rada rozstrzygałaby czy rację ma Komisja Rewizyjna czy prezydent, ale tutaj żadne uwagi

do wystąpienia nie zostały zgłoszone. Do Rady należy ewentualna ocena i zdanie polemiczne do tego wystąpienia.

Roman Bukartyk – zgadzam się z opinią radnego Sf.Sejwy. Sądzę, że byłoby krzywdzące dla autora. Jest to praca bardzo obszerna, duża i nie dobrze byłoby kiedy z okazji 750-lecia wydano kilkanaście wydawnictw, abyśmy się tak krytycznie i jednoznacznie odnosili się do encyklopedii. Z góry było założone, że ona będzie uzupełniana i błędy będą usuwane. Zgadzam się z opinią radnego Sejwy i proponuję abyśmy ten zapis wykreślili.

Artur Radziński – jest to pierwsze wydawnictwo w dziejach naszego miasta, jednak od początku kiedy przeczytałem miałem wątpliwości. W wydaniu tym jest całe mnóstwo danych nieprawdziwych, pomylnych, sporo plotek. Oczywiście dużo jest informacji istotnych dla naszego miasta, jego mieszkańców mniej czy bardziej zasłużonych. Na przyszłość proponowałbym, że jeśli będziemy przygotowujący abyśmy zlecali opracowania aby wybór osoby, która będzie przygotowywać odbył się w drodze przetargu i aby nad tego typu wydawnictwem pracowała znacznie więcej osób niż jedna. To co wydano do tej pory to z pewnością efekt ogromnej pracy p.J.Zysnarskiego, co wcale nie świadczy, że gdyby pracowała np.10 osobowa grupa nad tego typu wydawnictwem, byłoby znacznie lepsze. Śmiem twierdzić, że byłoby.

Izabella Szafrńska-Słupecka - moje wątpliwości budzi sformułowanie: „ skierowanie przez Prezydenta Miasta osób odpowiedzialnych za organizację imprez (w tym kulturalnych...” – o ile wiem menedżer kultury – kilka osób jest takich w Gorzowie Wlkp. i nie widzę powodu aby szkolić następnych za państwowe pieniądze. Tamci też byli szkoleni za państwowe pieniądze; aby być dyrektorem placówki kultury trzeba być menedżerem kultury. Faktem jest, że w Gorzowie nie ma mody na korzystanie z prywatnych, profesjonalnych firm, które organizują wielkie imprezy. Należałoby się zastanowić nad tym, kto powinien organizować, bo jeżeli instytucja, która ostatnio występuje jako organizator imprez kulturalnych, niestety ale nie ma tam profesjonalistów.

Arkadiusz Marcinkiewicz – zwraca uwagę, że jest zalecenie że „w przypadku dużych przedsięwzięć sięgnąć do doświadczeń profesjonalnych organizatorów.”

Mirosław Rawa – nie chodzi tylko o menedżerów kultury, bo można być menedżerem kultury i pracować różnymi narzędziami. Jedną z metodologii prowadzenia dużych projektów, dość popularną w Stanach Zjednoczonych, polega na tym, że nikt nie przeznaczy ani dolara na imprezę jeśli nie ma jasno wyznaczonych celów i sposobu ich monitorowania, wyznaczonego sponsora, osób odpowiedzialnych, sposobu podejmowania decyzji. Nad tym dość długo dyskutowaliśmy na Komisji, że Prezydent nigdy nie powinien finansować żadnej imprezy, która nie ma jasno i precyzyjnie określonych celów, powołanej struktury, sposobu postępowania, czy mierzenia efektów. Jeśli mówimy, że chcemy popularyzować miasto Gorzów Wlkp. w Polsce. To łatwo można sprawdzić, czy zmierzyć czy dana impreza przyczyniła się do większego rozpoznawania Gorzowa Wlkp. w Polsce. Na zachodzie nie wydaje się pieniędzy nie wiedząc na co. Czasami mamy taką fantazję, która sprawdza się w sytuacjach spontanicznych, ale generalnie zasadą w życiu jest pewna powtarzalność zdarzeń i sposobu postępowania. Nie zaszkodziłoby gdyby Urząd do wszystkich imprez podchodził w ten sam sposób, stosował jednakową metodykę postępowania. A Prezydent przeznaczałby środki z budżetu kiedy jest dokładnie zdefiniowana dana

impieza, ma jasno określone cele i jest duża pewność, określone ryzyko, które jest niewielkie, że osiągniemy sukces. Jako Komisja Rewizyjna chcielibyśmy dostać taki jasny, przejrzysty sposób postępowania. Przyjąć jeden sposób postępowania w stosunku do imprez w mieście. Inwestycja w kapitał ludzki w Urzędzie jest dobra i nie polemizowałbym z nią. Mamy troszkę pretensje do radnego Sf.Sejwy, ponieważ na Komisji przyjęliśmy zasadę, że wystąpienie pokontrolne jest przyjmowane przez aklamację przez wszystkich, nie głosujemy nad nimi. Jest dość dużym kompromisem i każdy może się uprzeć, że coś się znajdzie, ale dochodzimy do kompromisu i dopiero przyjmujemy jak wszyscy są za. Przegłosowywanie siebie w Komisji nie byłoby czymś dobrym.

Stefan Sejwa – proponuje zmianę zapisu i w miejsce słów: „słaby poziom autorski...” wpisać „słabszy poziom autorski...” lub „słabszy od zakładanego poziom autorski...”. Jest to propozycja złagodzenia sytuacji i stanowiska, optuje jednak żeby przyjąć drugą propozycję.

Arkadiusz Marcinkiewicz – proponuję zamienić te słowa na: „makabrycznie zły poziom autorski...” abyśmy byli jednoznaczni, a nie bujali w obłokach.

Mirosław Rawa – należałoby to odesłać ponownie do Komisji.

Anna Szulc – p.Sf.Sejwa jest członkiem Komisji Rewizyjnej, w Komisji wszyscy długo nad tym dyskutowali, zgłaszali swoje uwagi, zostały zapisane i skąd w tej chwili pomysł aby wprowadzać teraz zmiany? Czy istnieje w ogóle możliwość aby wystąpienie pokontrolne odsyłać ponownie do Komisji? Proszę wyciągnąć z tego wnioski na przyszłość i stosować w swojej pracy. Słaby poziom autorski wydanej encyklopedii przewija się od momentu wydania tej pozycji poprzez prasę i różnego rodzaju wypowiedzi w radiu i telewizji, więc wszyscy zgadzają się z tym, że jest mnóstwo błędów i nie prawdziwości. Na temat skorygowania błędów p.Zysnarski również polemizował w prasie. Uważam, że nikomu się tutaj krzywda nie dzieje.

Arkadiusz Marcinkiewicz – w związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji uznaje, że Rada Miasta przyjęła do wiadomości wystąpienie pokontrolne Komisji Rewizyjnej z dnia 10 września 2008r.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.28 Informacja o przygotowaniu komunikacji zbiorowej i organizacji ruchu do święta zmarłych.

Roman Maksymiak – dyrektor MZK – przedstawił informację na temat przygotowań komunikacji do święta zmarłych. Informacja zawarta jest w wydanej przez MZK ulotce w nakładzie 10 tys. sztuk po 1,25 zł./sztuka - załącznik nr 40 do protokołu.

Ad.29 Informacja o złożonych oświadczeniach majątkowych.

Arkadiusz Marcinkiewicz – przedstawił informację przygotowaną przez Przewodniczącą Rady Miasta o złożonych przez radnych Rady Miasta Gorzowa Wlkp. oświadczeniach majątkowych. Ponadto przedstawił informację przekazaną przez Wojewodę Lubuską i Prezydenta Miasta. Informacje stanowią załącznik nr 41 do protokołu.

Ad.30 Informacja o przebiegu prac nad przygotowaniem wniosku o środki unijne w programie uzbrajania terenów popoligonowych w ramach Związku Celowego Gmin MG-6.

Jerzy Oleksiewicz – przewodniczący rady nadzorczej PWiK – przedstawił realizację projektu pn. "porządkowanie gospodarki wodno-ściekowej na obszarze Związku Celowego Gmin MG-6. Samo wywołanie projektu nastąpiło w 2005r. uchwałą ZCG MG-6, w której wskazano, że beneficjentem projektu będzie PWiK. Projekt ten został wpisany na listę projektów kluczowych tzw. listę indykatywną przez Min.Rozwoju Regionalnego. W kontekście złożonego wniosku nastąpiło wyłonienie poprzez NFOŚiGW, Małopolskiej Agencji Energii Środowiska jako konsultanta dla Funduszu w celu przygotowania projektu, z terminem opracowania wniosku i złożenia wszystkich dokumentów wymaganych tym projektem do Narodowego Funduszu - 20 marzec 2009r. Jest to pierwszy termin składania wniosków w tym zakresie do Funduszu Spójności. Jednocześnie to wskazanie konsultanta uruchomiło działania po stronie PWiK. Stwierdziliśmy, że uchwała ZCG MG-6, poza jej istnieniem nie wiązała prawnie w żadnym momencie spółki prawa handlowego ze ZCG MG-6, a także z poszczególnymi gminami. W styczniu 2008r. wpisany projekt na listę indykatywną został z niej wykreślony przez Min.Rozwoju Regionalnego, nie tylko nasz projekt ale też wiele innych, lista ta uległa generalnemu skróceniu. W tym momencie nasz wniosek będzie musiał uczestniczyć w konkursie. Wymogiem złożenia tego wniosku do NFOŚiGW jest uzyskanie 40% pozwoleń w wymiarze wartościowym i aplikowanie o środki unijne. W momencie kiedy nasz wniosek wypadł z listy projektów indykatywnych straciliśmy zabezpieczenie tych środków. Końcówka 2007r. i początek 2008r. trwały intensywne prace z udziałem wszystkich gmin, a w szczególności miasta Gorzowa, przy aktywnym uczestnictwie Prezydent U.Stolarskiej żeby PWiK jako spółka prawa handlowego została związana właściwymi umowami prawnymi z ZCG MG-6, z gminami w celu zabezpieczenia interesów wzajemnych wszystkich stron. Taka umowa została podpisana 29 kwietnia 2008r. W kontekście tej umowy gminy zostały zobowiązane do objęcia udziałów gotówkowych w Spółce, a środki te miały być przeznaczone na uruchomienie sporządzania dokumentacji projektowych na inwestycje liniowe w obszarze aglomeracji Gorzowa Wlkp., bo takie rozporządzenie wydał Wojewoda Lubuski stanowiąc granice aglomeracji miasta. Jednocześnie trwały prace z konsultantem, czyli Małopolską Agencją Energii Środowiska o określenie parametrów zadania inwestycyjnego. W tym czasie nastąpiły zmiany unormowań wniosków składanych do Funduszu Spójności, szczególnie w zakresie kanalizacji sanitarnej, które określiły, że na 1km sieci musi być 120 mieszkańców przyłączonych. Tu trwały prace w celu wyłączenia poszczególnych obszarów, czy miasta Gorzowa Wlkp., czy to poszczególnych gmin, żeby ten wskaźnik uzyskać. Od tego momentu możemy liczyć czas kiedy możemy wszcząć wszelkie procedury zamówień publicznych. W maju i czerwcu odbyły się zgromadzenia wspólników Spółki, na których przyjęto udziałowców, nowe gminy w zamian za wnoszony aport gotówkowy, a w czerwcu za aport majątkowy. Aporty te podlegały gruntowemu sprawdzeniu, szczególnie od strony technicznej wnoszonego aportu. W tym momencie obszar świadczonych usług przez Spółkę znacznie wzrósł i majątek Spółki także. W międzyczasie w Spółce w II półroczu 2007r. i I półroczu 2008r. trwały prace nad

stworzeniem specyfikacji istotnych warunków zamówienia do przeprowadzenia przetargów na inwestycje liniowe. Takie przetargi odbywały się po podpisaniu umowy że środki wpłyną do PWiK na początku roku oraz w lipcu. Z uwagi na to, że złożone oferty przekraczały wartość zabezpieczonych środków, przetargi te z wyjątkiem Gorzowa Wlkp. były unieważniane. Dodatkowe ustalenia z poszczególnymi gminami wskazywały, że zamiast ogłaszać jeden przetarg, dla jednego wykonawcy projektu zdecydowano się na rozpisanie zamówień publicznych na inwestycje liniowe z gmin, osobno. Opcją MG—6 i PWiK było i jest złożenie wniosku o aplikowanie środków unijnych w drugim podejściu Wszystkie procedury przetargowe ich trwanie, procedury zamówień publicznych i czas jaki jest wymagany na projektowanie, a sprawa dotyczy II kwartału 2009r. to praktycznie 3 miesiące. W tym momencie PWiK postawiło sobie jako cel aby wspólnie z konsultantem złożyć taki wniosek. Są to tylko 3 miesiące i jeżeli nastąpi zderzenie dat: 20 marca 2009r. opracowanie dokumentów przez konsultanta i złożenie ich do NFOŚiGW to dostajemy praktycznie 3 miesiące na przedłożenie wszystkich dokumentów, pozwoleń na budowę w zakresie 40% do NFOŚ. Każdy miesiąc zwłoki w przygotowaniu zamierzenia może skutkować i skutkowałby tym, że wypadamy z drugiego rozdania w Funduszu Spójności i moglibyśmy aplikować o te środki w konkursie w okresie późniejszym np. w końcu 2009r., a w tym momencie mogłoby tych środków na nasz projekt zabraknąć. Wszelkie starania władz poszczególnych gmin, jak i PWiK powinny iść i szły w tym kierunku aby tych terminów dotrzymać. Z przykrością muszę stwierdzić, że w niektórych momentach stało się inaczej. Niektóre z zamówień publicznych były poza tym, że wartości składane przez oferentów przekraczały wartości i zamówienia i był unieważniany, to w przypadku ponowienia tych zamówień publicznych, a tylko i wyłącznie chcąc aplikować po środki unijne mogą to być przetargi, bo musi być zachowana zasada konkurencyjności i dostępu do zamówień płaconych przez UE do wszystkich podmiotów gospodarczych na obszarze Unii. W drugim podejściu do tych przetargów nastąpiły zwłoki w terminach polegające na tym, że okres między złożeniem oferty, a rozstrzygnięciem przetargowym w niektórych przypadkach trwał ponad miesiąc. Miało to miejsce w przypadku gm.Santok, Kłodawa, Lubiszyn. Ponadto nałożyło się na to niewłaściwe podejście do zamówienia publicznego w gm.Bogdaniec, co skutkowało unieważnieniem przetargu, a miesiąc stracono na wzajemne udowadnianie sobie pomiędzy Prezesem Spółki a komisją przetargową racji. Tam też doszło do sformułowań co jest zaprotokołowane w protokołach z posiedzeń komisji, działania przez komisję przetargową na szkodę Spółki, a w konsekwencji Prezes po kilku dniach uznał rację komisji przetargowej i unieważnił przetarg. W tym przypadku również straciliśmy ok.1,5miesiąca czasu gdzie przetarg ten można było już ponawiać. Węzłową sprawą dla tego projektu jest opracowanie specyfikacji, dokumentacji technicznej na część projektu dotyczącą, nie inwestycji liniowych, a inwestycji obiektowych. Generalnie mowa jest tutaj o naszej oczyszczalni ścieków, o utylizacji osadów ściekowych i metodach utylizacji. Nie przygotowanie specyfikacji istotnych warunków zamówienia, a jest to największa wartość w tym projekcie skutkuje tym, że mamy zagrożony czas do złożenia wniosku aplikacyjnego. Dzisiaj jesteśmy w PWiK na etapie określenia harmonogramu realizacji tych zamierzeń, których nie udało się w tym czasie wykonać, aby je skutecznie przyspieszać i dochować terminu złożenia wniosku w II kwartale 2009r. Jest to

możliwe, jesteśmy w trakcie rozmów z wykonawcami poszczególnych projektów, aby termin przekazania dokumentacji do PWiK max. skrócić. Nie byłbym w porządku gdybym powiedział, że sam termin jest zagrożony. W ramach tego projektu przejeżdżamy, miasto Gorzów Wlkp. w drodze porozumienia z firmą Budnex pozwolenie na budowę i projekt kanalizacji na terenach poligonów południowych miasta. Wykonanie budowy kanalizacji sanitarnej na poligonach miało nastąpić w ramach tego złożonego wniosku, wcześniej ze zwrotem, pieniędzy z UE, ponieważ te koszty mogą być kwalifikowane, ale tylko i wyłącznie w momencie ogłoszenia przetargu. Na tym zadaniu też straciliśmy kilka miesięcy z uwagi na to, że wskazywana przez dział techniczny i kierownika działu kanalizacji procedura określająca, że powinien być przeprowadzony przetarg i taka informacja wynika z każdego wniosku składanego do zarządu Spółki nie znalazła zrozumienia. W dniu 10 września br. został złożony wniosek nie o przetarg a o zamówienie publiczne w trybie zapytania o cenę. Skutkowało to tym, że PWiK nie mogłoby liczyć na zwrot z UE kwoty ok.3mln.zł. W tym momencie z-ca dyrektora ds.technicznych złożył wniosek do zarządu Spółki, do wiadomości rady nadzorczej, że on takiej umowy, w sytuacji kiedy dojdzie do wyłonienia wykonawcy budowy tej kanalizacji, nie podpisze, gdyż jest ona niezgodna z prawem i będzie skutkować stratą dla Spółki. Dokumenty z tej sprawy jednoznacznie świadczą, że mogło nastąpić narażenie Spółki na stratę w wysokości 4mln.zł. I w tym momencie rada nadzorcza podjęła decyzję o odwołaniu p.Leszka Rybki ze stanowiska Prezesa zarządu PWiK. Na dokumentach, które są w posiadaniu rady nadzorczej są adnotacje Prezesa wskazujące, że miał wiedzę w jakich procedurach powinno być to przeprowadzone, że jest to aplikacja ośrodki unijne i będziemy aplikować o zwrot tych środków. W tym stanie rzeczy postąpiliśmy tak a nie inaczej, jest to tematem różnych polemik prasowych, nie chcę tutaj tego komentować, bo nie miejsce na to. Wszelkie poczynania podejmowane przez zarząd Spółki od 2007r., na początku 2008r. były wyrazem intensywnej pracy z udziałem Wójtów wszystkich gmin i Prezydenta Miasta aby doprowadzić do realizacji tego kontraktu mimo, że wypadliśmy z listy indykatywnej. Stosunki prawne, zabezpieczenie środków finansowych zostało przez gminy, przez miasto i przez PWiK dokonane. Natomiast w przypadku tego wniosku rzecz rozgrywa się o miesiące. Przedłużenie o 1 miesiąc, 2 miesiące na danym projekcie powoduje, że wypadamy z projektu i może zabraknąć środków w Funduszu Spójności na to zamierzenie. Zamierzenie to jest na kwotę 400mln.zł. nie notowane dotychczas w mieście i w PWiK. Powodujące, że wartość składników majątkowych PWiK się podwaja, a miastu daje szansę uzbrojenia tych terenów, które dotychczas instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej nie posiadały. Sprawa techniczna, od strony oczyszczalni ścieków, proces uzdatniania wody i technologii, wchodzi na zupełnie inny poziom, ponieważ jest to ujęte w tym projekcie. Dzisiaj zagrożenie wypadnięcia z projektu szacujemy, że nasze opóźnienie jest w granicach 2-3 miesięcy i wszelkie starania idą w tym kierunku, żeby to ograniczyć i wszelkie prace przyspieszać.

Mirosław Rawa – jest to jeden z największych projektów rozwojowych jakie mieliśmy w historii Gorzowa Wlkp. Może to nie jest tak widowiskowa rzecz jak Urząd Miasta czy stok narciarski, ale z punktu widzenia ważności spraw w mieście to bezwzględnie najważniejsza sprawa. Czytając doniesienia prasowe kto kogo zwolnił i dlaczego to obawiam się abyśmy niczego przy tym projekcie nie zawalili. Prezydent U.Stolarska

mówiła, że robione jest wszystko aby żadnych opóźnień nie było. Mamy ten temat w planie pracy Komisji Rewizyjnej. Wiemy wszyscy jak wiele terenów przy których miasto się rozwija jest bez infrastruktury, a tutaj mamy ogromną szansę na uzbrojenie ogromnych terenów, podniesienia poziomu technologicznego oczyszczalni na znacznie wyższy. Nasz Klub radnych oczekuje, że od przewodniczącego rady nadzorczej uzyskamy jednoznaczną deklarację, że przy tym projekcie nie będzie żadnych opóźnień. Jest to rzecz niezwykle priorytetowa, PWiK posiada wszelkie niezbędne zasoby aby potraktować ten projekt jak należy i przygotować na czas właściwy wniosek. Sprawa Prezesa L.Rybki i innych członków zarządu przy tym temacie to zupełnie nie istotne drobiazgi, aczkolwiek tak już jest że w mediach tematy te są na pierwszych stronach. Nie znam umowy Spółki, ale aby działać skutecznie w imieniu Spółki pewnie 2 członków zarządu jest wymaganych? Prezes L.Rybka nie mógł żadnego oświadczenia woli ani zaciągać zobowiązań 1-osobowo, więc trudno jednemu członkowi zarządu stawiać takie zarzuty. Musiało to czynić przynajmniej 2 członków zarządu. Jeżeli prawdą jest, że jakieś sprawy zostały zaniedbane związane z tym projektem to kary powinny być w stosunku do całego zarządu i to bardzo surowe. Rozwiązania rewolucyjne nie zawsze się sprawdzają. Ta Spółka bardzo długo działała bez docelowego kształtu zarządu. Przewodniczący rady nadzorczej też odpowiada za to, że p.L.Rybka został wybrany na Prezesa zarządu, rada nadzorcza zdecydowała, że zostanie powołany. Jestem skłonny przyjąć te wszystkie wyjaśnienia, ale proszę o deklarację, że w tej sprawie nie nastąpi żadne opóźnienie i w lutym będziemy gotowi aby taki wniosek złożyć i te środki uzyskamy, bo jest duże prawdopodobieństwo i szanse są duże aby te środki wsparły rozwój Gorzowa Wlkp. Nie realizujemy tu żadnych swoich przyjemności, a decydujemy o rozwoju miasta na bardzo wiele lat.

Arkadiusz Marcinkiewicz – czy są jakieś obszary w tej chwili, przy tym projekcie, w których można byłoby pomóc? Gdzie jest potrzebne jakieś wsparcie z zewnątrz, jakaś firma konsultingowa, czy projektowa? Jesteśmy bardzo mocno zaniepokojeni sytuacją, ponieważ jest to wyzwanie, które jest największą inwestycją w historii Gorzowa Wlkp. Nie chcielibyśmy aby było to zaprzepaszczone. A więc jeśli jest potrzebna jakaś pomoc ze strony Rady Miasta to deklarujemy taką pomoc i będziemy nalegali jeśli jest taka potrzeba, by Prezydent Miasta też się w to włączył.

Jerzy Oleksiewicz – ze strony Prezydenta Miasta patrząc na p.U.Stolarską wszystko jest czynione aby ten projekt znalazł swój finał. Natomiast odpowiadając p.Rawie powiem: czy można dać taką deklarację dopełnienia terminowego złożenia wniosku? Rada nadzorcza sprawuje funkcje nadzorcze, natomiast sprawy Spółki reprezentuje na zewnątrz zarząd. W momencie powołania 1 maja br. p.Rybki na Prezesa Spółki, deklaracje były stawiane przed radą nadzorczą i ukierunkowanie p.Rybki było jednoznaczne: dopilnowanie tego projektu. To priorytet Spółki na najbliższe lata, ma się nie rozdrabniać, ma się zajmować tym problemem. Natomiast działania wskazują poprzez weryfikacje protokołów z posiedzeń zarządu od maja 2008r., że ani razu przedmiotem prac zarządu, a pracami zarządu kieruje Prezes zarządu nie były sprawy przygotowania tego projektu. Natomiast jeżeli mówimy o odpowiedzialności poszczególnych członków zarządu za sprawy Spółki to z pewnością jest tak, że umowy muszą być podpisywane przez 2 członków zarządu, ponieważ to wynika z umowy Spółki. Pragnę nadmienić, że Prezes L.Rybka 14 sierpnia br. wydał zarządzenie, w którym ustanowił siebie jedynym pełnomocnikiem do przeprowadzania

zamówień publicznych i tych spraw jak przeprowadzić zamówienie publiczne, w jakiej formie, czy zapytania o cenę, czy w formie przetargu, a także podjęcie rozstrzygnięcia przetargowego, czyli rozstrzygnięcie, że ta firma będzie wykonywała dany projekt – te decyzje podejmował 1-osobowo. Nie ma żadnych uchwał zarządu w tej kwestii, były rozstrzygnięcia tylko i wyłącznie 1-osobowe. Nie było kolegialnej pracy zarządu, co jest wymagane kodeksem spółek handlowych. W momencie kiedy zarząd w podejmowaniu skutecznych decyzji, wywołujących skutki finansowe dla Spółki był sparaliżowany, tak samo nie istniała już współpraca pomiędzy poszczególnymi kierownikami wydziałów PWiK, komisja przetargowa a zarządem, tutaj Prezesem. W momencie, kiedy komisja przetargowa, kierownicy wydziałów przedłożyli radzie nadzorczej dokumenty, ponieważ temat tego dużego projektu, jest każdorazowo tematem rady nadzorczej, a rada spotyka się cyklicznie, co najmniej 2 razy w miesiącu, to informacje przedkładane radzie były niestety, rozbieżne z tym co wynikało z dokumentów. To był argument do podjęcia trudnej, ale jedynej w tym momencie dla nas decyzji. Musimy przywrócić sprawny proces zarządzania Spółką i realizację tego projektu. Czy uda nam się zdążyć? Z oceny tego co jest dotychczas wykonane np. możliwości techniczne poszczególnych specjalistów zatrudnionych w PWiK oraz konsultanta będącego przy boku PWiK, śmiem przypuszczać, że zdążymy w II kwartale, ale będzie to wymagało dużo pracy ze strony poszczególnych Wójtów i PWiK. Być może będzie sytuacja, że ZCG MG-6 i PWiK będą zwracali się do Rady o pomoc, może w tej kwestii gdy będzie zagrożenie aby ponownie ten projekt wpisać na listę projektów kluczowych przez Min.Rozwoju Regionalnego. Przypuszczam, że w tej kwestii możliwe jest spotkanie z parlamentarzystami lubuskimi z udziałem radnych, gdyż jest to znacząca inwestycja dla północy tego województwa. Zagrożeniem jest termin złożenia opracowania przez konsultanta, przez Małopolską Agencję Energii i Środowiska ponieważ ani ZCG MG-6, ani PWiK, nie uczestniczyło w wyborze tego konsultanta. Termin wyznaczony przez NFOŚiGW jest terminem dla nas niedobrym, jest to 20 marzec 2009r. Z pewnością złożenie dokumentów do Funduszu będzie wymagało ich weryfikacji przez beneficjenta, będzie wymagany jakiś czas aby te dokumenty zweryfikować. Natomiast czynniki, które są bezpośrednio zależne od Spółki będą wykonane i przygotowane w takim stanie aby we wskazanym terminie projekt, z pomocą konsultantów złożyć. Wszelkie działania podjęte przez radę nadzorczą w ostatnim czasie polegały na zbadaniu wszystkich dokumentów, określeniu procedur jakimi należy się posługiwać aby ten projekt właściwie przeprowadzić. Konieczny jest harmonogram czasowy z odpowiedzialnymi osobami za poszczególne elementy tego projektu z udziałem konsultanta. Maksymalnie szybkie opracowanie specyfikacji na projektowanie obiektów, a szczególnie modernizację oczyszczalni ścieków. Pierwsza przymiarka do tej specyfikacji i ją odbierzemy nastąpi 16 listopada br. Następnie zostanie rozpisany przetarg na to projektowanie. Te prace skutecznie uruchomiliśmy, jest to duże zamierzenie przede wszystkim techniczne, dokonywanie wyboru technologii, rozstrzygnięcia na etapie specyfikacji w jakim kierunku pójdziemy. Od lipca rada nadzorcza przywoływała zarząd Spółki do wskazania technologii utylizacji osadów ściekowych, bo w innym przypadku kiedy te osady się osadzą oczyszczalnia stanie. Po przymuszeniu zarządu wyboru dokonano we wrześniu na niskotemperaturową termiczną utylizację osadów. Od tego momentu zaczyna się praca nad tworzeniem specyfikacji całego procesu technologicznego

modernizacji oczyszczalni. Przypuszczam, że zdążymy ale jest to praca zarządu, bo zarząd prowadzi i odpowiada za sprawy Spółki. Rada nadzorcza występuje w trybie nadzoru i można byłoby mieć pretensje do rady, gdybyśmy nie dopilnowali i narazili Spółkę na utratę 4mln.zł. Wówczas rodziłoby się pytanie gdzie była rada nadzorcza? Dotychczas ingerowaliśmy w każdym momencie i w sprawach Spółki jesteśmy na bieżąco zorientowani. Uważam, że jako przewodniczący rady nadzorczej dość dobrze orientuję się w sprawach technologicznych, procedurach przetargowych i w tym wszystkim co dzieje się w Spółce.

Robert Surowiec – z tego co usłyszeliśmy to na skutek działań zarządu Spółki mamy 2-3 miesięczne opóźnienia w przygotowaniu wniosku. Czy rada nadzorcza wcześniej widziała te opóźnienia i czy wcześniej zwracała się do zarządu, że wg. rady nadzorczej prace można przyspieszyć lub poprawić? W projekcie tym miała funkcjonować jednostka zarządzająco-wdrażająca. Czy taka jednostka powstała i prosiłbym więcej informacji na ten temat? Na poprzedniej sesji rozmawialiśmy o kondycji miejskich spółek, m.in. mówiliśmy o kondycji PWiK i wówczas wszystko było dobrze. Czy w ciągu tego miesiąca doszło do takiej tragedii? Proszę jeszcze raz przybliżyć zakres wniosku, czyli na co mielibyśmy te środki unijne pozyskać, co mielibyśmy zrobić za to? W związku z informacjami medialnymi odnośnie tego, że w PWiK funkcjonuje Spółka zależna i z informacji prasowych dowiedziałem się, że tam dochodziło do pewnych nadużyć, mowa była o księgowej. Chciałbym uzyskać więcej informacji na ten temat, jak długo to trwało, czy były poniesione konsekwencje przez kogokolwiek za coś co było nie dopilnowane?

Jerzy Oleksiewicz – rada nadzorcza spotykała się 2-3 razy w miesiącu, każdorazowo przedmiotem była sprawa tego projektu. Wskazywaliśmy, że trzeba procedury przyspieszać, że następują opóźnienia. Jest to ujęte w protokołach z posiedzeń rady. Opóźnienie w stosunku do wniosku są możliwe do nadrobienia. Zakres we wniosku operuje na poszczególnych gminach i nie będę omawiał poszczególnych gmin gdzie są głównie inwestycje liniowe. Natomiast w przypadku Gorzowa Wlkp. jest to uzbrojenie terenów poligonów południowych, głównie w kanalizację sanitarną i deszczową, a także wejście magistralami kanalizacyjnymi i wodociągowymi w te tereny poligonów północnych, część miasta w okolicy ul.Srebrnej, a generalnie jest to przebudowa oczyszczalni ścieków z technologią utylizacji osadów ściekowych, przebudowa wszystkich stacji uzdatniania wody na nowych technologiach, na parametrach jakie są wymagane dyrektywami unijnymi. Odnosząc się do informacji, że we-wrześniu br. Rada Miasta oceniała Spółkę, to zwracam uwagę, że Rada oceniała pracę Spółki za 2007r. i inny zarząd. Odnosząc się do sytuacji Transwodkanu – jest to Spółka zależną od Spółki PWiK, zgromadzeniem wspólników jest zarząd PWiK. Wyniki tej Spółki od strony rzeczowej są corocznie przedmiotem oceny rady nadzorczej PWiK w zakresie finansowym. Natomiast nie ma żadnej podległości między radą nadzorczą PWiK a radą nadzorczą i zarządem Transwodkanu. W kwietniu 2008r., czyli przed objęciem stanowiska przez p.L.Rybkę, Prezes zarządu Transwodkanu p.Kuś stwierdził nie prawidłowości w dokumentacji księgowej, polegające na różnych kwotach pomiędzy przelewami bankowymi, a dokumentacją Spółki. Te wadliwe dokumenty przekazał p.I.Rydzaj – dyrektor ds.ekonomicznych PWiK. Na tej podstawie zostały sprawdzone pobieżnie te dokumenty, a informacja o tym została przekazana radzie nadzorczej. W tym czasie stanowisko objął p.L.Rybka. Wskazania rady nadzorczej były aby

natychmiast powołać biegłego rewidenta do sprawdzenia Spółki Transwodkan w zakresie dokumentacji księgowej. Kontrola została przeprowadzona w wyznaczonym terminie, wskazując na powstanie straty w wysokości ok.60tys.zł. w okresie 3 lat wstecz. Zlecieliśmy ponownie aby sprawdzić wszystkie dokumenty księgowe od momentu powstania Spółki. Nie ma bezpośrednich powiązań pomiędzy radą nadzorczą PWiK a Transwodkanem, nie mamy takich konstrukcji aby sprawdzać dokumenty tamtej Spółki. Podjęte działania przez p.I.Rydzaj, radą nadzorczą PWiK, a także dyrektora L.Rybkę w tamtym czasie były właściwe i skuteczne. Dzisiaj pieniądze te, zgodnie z oświadczeniem osoby, która popełniła to przestępstwo i na podstawie informacji Prokuratury, będą zwracane sukcesywnie do PWiK. Dokumenty dotyczące tej sprawy przekazywane do Prokuratury oraz do Policji były sporządzane przez PWiK i Transwodkan aby ta sprawę maksymalnie przyspieszać i te organy działały na naszych dokumentach i dokumentach sporządzonych przez biegłych rewidentów.

Robert Surowiec – mówimy o majątku miasta, mówimy o PWiK – Spółce, która należy do miasta. Przy tej Spółce jest jakaś Spółka zależna, która też należy do miasta. Teraz słyszymy, że od 3 lat dochodziło tam do nadużyć. Czy w tej Spółce zależnej od PWiK jest rada nadzorcza? Kto w niej zasiada i czy te osoby coś zrobiły? Mam wrażenie, że im więcej tych spółek i spółeczek to po drodze jest coraz mniejsza kontrola. Przewodniczący rady nadzorczej mówi: to nie ta rada nadzorcza, tam jest jakaś rada nadzorcza drugiej spółki. Odpowiedzialność trochę się rozmywa. Proszę o wyjaśnienie tych spraw, bo odnoszę wrażenie, że coś tu nie pasuje.

Jerzy Oleksiewicz – Spółka Transwodkan jest małą spółką i zgodnie z ustawą o rachunkowości nie ma obowiązku powoływania biegłego rewidenta do badania bilansu tej Spółki i te czynności nie były wykonywane. W tym momencie rada nadzorcza Transwodkanu w sytuacji lat poprzednich takich wskazań nie dawała żeby powoływać biegłego rewidenta. Natomiast wyniki Spółki jakie były, a podlegały ocenie rady nadzorczej PWiK były minimalnie dodatnie, a samo wywołanie Spółki Transwodkan w tamtym okresie czasu, czyli w 2001r. służyło temu, że koszty transportu po stronie PWiK przy wydziale transportu były na poziomie 2,7mln.zł., a wywołanie tej Spółki, restrukturyzacja wydziału transportu, spowodowały, że obecnie ponoszone koszty po stronie PWiK na utrzymanie Transwodkanu za środki transportu, są na poziomie 1 450tys.zł. A więc koszty dla PWiK w momencie kiedy podejmowaliśmy decyzje o wywołaniu takiej Spółki zależnej potwierdziły tą prawidłowość. Natomiast procedura wyprowadzania środków polegała na tym, że dopisywano jedynekę lub zero do przelewów bankowych. Nie były to wielkie kwoty na pojedynczych przelewach, tylko grosz do grosza się składał i tak się to działo. Jakikolwiek wprowadzenie biegłego rewidenta natychmiast by to wychwyciło. Spółka została powołana gdyż w 2001r. kiedy zostałem przewodniczącym rady nadzorczej podjęliśmy decyzję o sprawdzeniu kosztów. Powstał program oszczędności dla PWiK, który cały czas jest realizowany. Przeprowadziliśmy analizę wykorzystania środków transportowych w PWiK, z której wynikało, że niektóre z tych środków są wykorzystywane na poziomie zerowym, a ponoszone są koszty utrzymania. W tym momencie przy istniejącym wówczas układzie zbiorowym pracy w PWiK nie było możliwości aby obniżać te koszty. Nowo zawiązana Spółka i nowe unormowania na likwidację części środków transportowych, restrukturyzację tego pozwoliło na

obniżenie kosztów o ponad 1,3mln.zł. Taki był efekt tych działań, że 1,3mln.zł. spadły koszty PWiK i o tyle nie mniej trzeba było wykazywać w kosztach do taryf.

Stefan Sejwa – słucham uważnie, aczkolwiek robimy coś co nie wynika z naszych ustaleń porządku. Odchodzimy przede wszystkim od tematu. Zgłoszony wniosek przez radnego M.Rawę brzmiał nieco inaczej niż przedstawiana tutaj informacja i prowadzona dyskusja. Chciałbym usłyszeć jak wniosek brzmiał w pierwotnej wersji, ponieważ to co robimy w tej chwili jest obejściem wniosku i nie wiem do czego zmierzamy. W trakcie wypowiedzi Przewodniczącego rady nadzorczej zastanawiałem się kto powinien prezentować te sprawy? Czy Prezes PWiK, czy Przewodniczący rady nadzorczej? Podejrzewam, że kompetencje reprezentowania firmy na zewnątrz i zgłaszania informacji potrzebnej Radzie Miasta posiada Prezes firmy, on jest kompetentny, on za nią odpowiada. Wypowiedzi tutaj przewodniczącego rady nadzorczej są jakimiś dodatkowymi uzupełniającym, ale nie podstawowymi. Omijamy chyba pewne zasady, tym bardziej, że z informacji medialnych dowiedziałem się, że po odwołaniu p.Rybki p.o. Prezesa PWiK jest p.Kaczmarek. A w związku z tym osobą, która powinna tutaj udzielać Radzie Miasta informacji powinien być p.Kaczmarek. W wypowiedziach przedstawionych poruszone zostały bardzo trudne sprawy, problemy, bardzo skomplikowany język, który jest znany fachowcom w branży. Uważam, że informacja związana z pytaniem pierwotnym zadany w tej sprawie powinna dotrzeć do radnych na piśmie, abyśmy mogli przeanalizować, przeczytać, zastanowić się czego dotyczą problemy i ewentualnie odbyć stosowna dyskusję. Jeżeli jest to problem aż tak nabrzmiały jak z niektórych kontekstów wypowiedzi wynika to kierujemy sprawę albo do Komisji Rewizyjnej – chociaż to też nie jest worek, w który można wszystko wrzucać, albo kierujemy sprawę do Prokuratury w sensie odpowiednich działań ogniw, bo tutaj z wypowiedzi wynikają drobne sensacje na zasadzie podstaw do tego aby do Prokuratury taka sprawa trafiła. W związku z tym proponuję przerwać dyskusję, zadawanie pytań i ciągnięcie tego, a ponieważ p.Oleksiewicz ma wielką wiedzę przewagę nad nami, a my siedzimy, słuchamy i nie do końca wiemy o co chodzi. W związku z tym oczekiwałbym najpierw pełnej merytorycznej informacji na piśmie aby po jej przeanalizowaniu mógł się odpowiednio zachować w kwestii zajęcia stanowiska czy zadania pytań. Proponuję abyśmy poprzestali na tym i nadali pewien bieg sprawom w zakresie PWiK i wniosku, który został złożony, a przewali kontynuację dalszej nieskończonej dyskusji.

Paweł Leszczyński – zasadny wydaje się wniosek radnego Sf.Sejwy dotyczący pisemnej informacji dla radnych na temat sytuacji w PWiK.

Jerzy Oleksiewicz – przekazałem informacje jakie mam od zarządu Spółki. Kwestia uporządkowania gospodarki wodno-ściekowej, czy będę to przedkładał jako szef rady nadzorczej –zwierzchnik Prezesa, czy pełniący obowiązki Prezesa, to informacje będą takie same. Są to informacje z 24 października 2008r. o stanie zaawansowania prac, nie będzie innych informacji od tych jakie przekazałem, być może będzie tylko inna osoba prezentująca.

Tadeusz Iżykowski – dyskusje chyba trzeba przerwać, bo skoro temat trafi do Komisji Rewizyjnej to zostanie szczegółowo wyjaśnione i więcej osób będzie to prezentować niż przewodniczący rady nadzorczej. Chciałem zwrócić uwagę, że z PWiK coś się dzieje, bo najpierw długo Prezesa nie powoływano, tłumaczono, że za małe wynagrodzenie i nikt nie chce przyjść. Pełniący obowiązki nie za bardzo palił się do

tego. Później kiedy wybrano w końcu Prezesa Spółki i chciał coś zrobić bo takie zapewnienia tutaj były to go „odstrzelono”. Uważam, że należy głębiej się tym zająć. Mam kilka pytań, ale nie będę tutaj zadawał, bo nie miejsce tutaj. Należy to szczegółowo wypracować w Komisji i dopiero całość przedstawić Radzie.

Paweł Leszczyński – z związku z brakiem kolejnych zgłoszeń do dyskusji, zamykam dyskusję i ten punkt porządku obrad.

Ad.31 Informacja z realizacji uchwał Rady Miasta Gorzowa Wlkp. za III kwartał 2008r.

Paweł Leszczyński - informację wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 42 do protokołu. W związku z brakiem uwag do przedłożonej informacji uznaję, że Rada Miasta przyjęła ją do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.32 Informacja z bieżącej działalności Prezydenta Miasta.

Paweł Leszczyński - informację wszyscy radni otrzymali na piśmie i stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

Roman Sondej – kiedy w poprzedniej kadencji zabiegaliśmy aby na każdej sesji była rzetelna informacja z działalności Prezydenta Miasta w okresach między sesjami, po długich bojach kiedy taki punkt udało się na stałe wprowadzić do porządku obrad każdej sesji, kiedy analizowaliśmy ten materiał zdarzały się głosy krytyczne i przypominam sobie słowa Sekretarza Miasta, który obiecywał, że sprawozdania będą rzetelnie przygotowywane i że Rada będzie traktowana naprawdę poważnie. Informacja, która mamy na dzisiejszej sesji jest zaprzeczeniem tej deklaracji, a mówiąc nawet dosadniej: kipną z radnych. Można powiedzieć, że ogranicza się do przepisania protokołu z kolegium doradczego Prezydenta Miasta i żadnych innych informacji nie znajdziemy. Jeżeli tak ma wyglądać ta informacja to proszę sobie zaoszczędzić trudu i kłopotu, bo zerknę do protokołu posiedzenia i będę miał dokładnie te same informacje. Sądzę, że nie o to chodziło, nie o takie informacje się dopominaliśmy, a poza zapisami protokołarnymi nic więcej w informacji nie znalazłem.

Tadeusz Iżykowski – w związku z sytuacją gdzie pojawia się już wniosek SM „Dolinki” o wypłacenie na rzecz powoda kosztów sądowych wraz z odsetkami i kosztami procesu z tytułu niedostarczenia lokalu socjalnego. Prawdopodobnie sytuacja już się zaczęła. Czy jest to jedyny przypadek? Czy już następne Spółdzielnie stoją w kolejce o tzw. odszkodowania? Wcześniej mówiło się, że to nie będzie problemem, będziemy się dogadywać ze Spółdzielniami, prasa nawet o tym pisała, aby o takie roszczenia nie występowały. Tutaj już to widać, jest to nie duża kwota, ale jest to chyba za jeden lub dwa lokale. Jest sytuacja kiedy Prezydent wyraża na to zgodę, że środków Wydziału, środki w Wydziale będą się kurczyć. Czy nadal będzie to ze środków Wydziału regulowane? Czy są już kolejne wnioski? Jest to sygnał dla innych Spółdzielni, bo jak jedna skorzystała dlatego inni nie mają skorzystać. Tu przypomina się to, o co walczyliśmy wszyscy od lat – mieszkania socjalne. Jest to

pierwszy efekt braku determinacji w budowie mieszkań socjalnych. Dojdzie do tego, że będziemy za to płacić duże pieniądze. Jak widać nie dogadaliśmy się za Spółdzielniami, straciły cierpliwość i zaczęło się. Czy to pierwszy przypadek i ostatni, czy pierwszy i następne będą?

Urszula Stolarska – nie mogę udzielić prawdziwej i obiektywnej informacji w tej sprawie. Natomiast zjawisko jest znane, jest oczywiste i zapisane prawem. Na razie są to 2 wnioski. Czy będą następne – nikt w tej chwili nie może odpowiedzieć. Czy są w przygotowaniu następne – nie. Natomiast sytuacja istotnie jest taka, że brak mieszkań socjalnych czy komunalnych powoduje, że to zagrożenie występowaniem o odszkodowania będzie się pojawiać. Jeśli chodzi o determinacje przy budowie mieszkań komunalno-socjalnych informuję, że otrzymaliśmy decyzję wydaną przez Wójta gm.Kłodawa, decyzję lokalizacyjną, po czym będziemy mogli już jak najszybciej podjąć już projektowanie. Wydz.Inwestycji jest do tego przygotowany i natychmiast zleca projektowanie jednego budynku komunalnego. Jesteśmy bardzo zdeterminowani aby przeprowadzić to jak najszybciej.

Paweł Leszczyński – w związku z brakiem kolejnych pytań do przedłożonej informacji uznaję, że Rada Miasta przyjęła ją do wiadomości.

Propozycję przyjęto przez aklamację.

Ad.33 Interpelacje i wnioski radnych oraz udzielenie odpowiedzi; oświadczenia klubowe.

Przed dzisiejszą sesją interpelacje zgłosili i odczytali radni: Zb.Żbikowski, M.Rawa, M.Kosecki, P.Leszczyński, Sf.Sejwa, I.Szafrańska-Słupecka, T.Iżykowski, G.Wojciechowska i R.Sondej oraz Klub Radnych Lewica Zgłoszone interpelacje stanowią załącznik nr 44 do protokołu.

Oświadczenia klubowe:

Paweł Leszczyński – w imieniu Klubu Radnych „Lewica” chcielibyśmy przedstawić pomysł związany z lepszą koordynacją pomysłów na strategiczny rozwój Gorzowa Wlkp. jest to propozycja, która pragniemy przedłożyć Prezydentowi Miasta, a dotyczy możliwości spotykania się w szerszej formule, max.2 razy do roku, a minimum 1 do roku z szeroko rozumianymi środowiskami samorządów gospodarczych, związków zawodowych, reprezentantami szkół i szkół wyższych oraz tymi instytucjami, które działają na rzecz lokalnego, czyli naszego gorzowskiego rynku pracy, w tym chodzi np. o dyrektora PUP, ale zagadnienia związane z rynkiem pracy łączą się z polityką społeczną, nieodzowna będzie tutaj też ekspertyza ze strony dyrektora GCPRiPS. Proponujemy Prezydentowi wykaz instytucji, na liście której znajduje się np.Zachodnia Izba Przemysłowo-Handlowa, Lubuska Organizacja Pracodawców, ale także reprezentant Akademickiego Inkubatora Przedsiębiorczości, Rektorzy PWSZ, WSB, Dziekan Zamiejscowego Wydziału Kultury Fizycznej, a także NSZZ„Solidarność”, OPZZ, ZNP i Młodzieżowa Rada Miasta. Chodzi o to by pewną dyskusję związaną z rozwojem miasta skoordynować i w lepszy sposób komunikować wzajemnie nasze pomysły. W opinii wielu środowisk brakuje takiej formuły. Przy czym jednoznacznie podkreślamy, że nie chodzi o żadną instytucjonalizację, tworzenie

kolejnego gremium. Chodzi o to by Prezydent mógł być inicjatorem takich spotkań, właśnie z tymi szeroko podjętymi środowiskami i aby z tych spotkań, „burzy mózgów”, wywołać najlepsze pomysły dla rozwoju miasta, wszechstronnego rozwoju miasta Gorzowa Wlkp. Propozycję tą przedłożyliśmy Prezydentowi Miasta. Uważamy, że nie potrzeba po temu żadnej uchwały, ani nawet zarządzenia Prezydenta Miasta. Konieczne jest tylko ustalenie kalendarzy, terminów i dobra wola związana z koordynacją tychże pomysłów.

Ad.34 Odpowiedzi na interpelacje z XL sesji z dnia 24 września 2008r.

Ad.35 Przyjęcie protokołu z XL sesji Rady Miasta.

Paweł Leszczyński - pyta czy radni mają jakieś uwagi lub zastrzeżenia do protokołu z XL sesji Rady Miasta? W związku z brakiem uwag wnosi o przyjęcie protokołu.

W głosowaniu jawnym za przyjęciem protokołu z XL sesji Rady Miasta Gorzowa Wlkp., głosowało 15 radnych, przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Ad.36 Sprawy różne, wolne wnioski.

Urszula Stolarska – zobligowana działaniami przedstawiciela Gazety Lubuskiej w kontekście mojej wypowiedzi o zapowiadanych i publikowanych sposobach organizacji ruchu w związku z remontem ul.Piłsudskiego – powiedziałam,...że przedstawiciele Wydz. DiTP dostarczyli plan organizacji ruchu, a Gazeta Lubuska nie za bardzo się tym zainteresowała, p.T.Rusek przeprowadził swoje śledztwo i przedstawił informacje, że nikt z wydziału nie składał żadnego graficznego sposobu organizacji ruchu, natomiast udzielali informacji. Sytuacja jest taka, że pracownicy Wydz.Dróg zachęcali redakcje do tego aby skorzystać również z graficznego sposobu prezentacji organizacji ruchu, a przedstawiciele Gazety Lubuskiej odpowiedzieli, że ponieważ publikują już kolejny raz informacje, uznali, że nie ma potrzeby aż w taki sposób to robić na łamach Gazety. Prostuję: nikt nie przyniósł, ale dostałam taką informację, że pracownicy zanieśli do redakcji taki wydruk – istotnie nikt go nie zaniósł, natomiast było usilne zachęcenia do takiej publikacji, a redakcja uznała, że nie jest to konieczne.

Ryszard Kneć - Sekretarz Miasta – informuje, że 31 października w godz.8.30-11.00 w programie „Dzień dobry TVN” będą wejścia na żywo z Gorzowa Wlkp. Będzie to 15 wejść na żywo na antenę programu.

Paweł Leszczyński – poinformował, że wpłynęło rozstrzygnięcie nadzorcze Wojewody Lubuskiego w którym stwierdzono nieważność uchwały Rady Miasta Gorzowa Wlkp. nr XL/679/2008 z dnia 24 września 2008r. zmieniającej uchwałę w sprawie regulaminy wynagradzania za pracę nauczycieli zatrudnionych w samorządowych placówkach oświatowych i opiekuńczo-wychowawczych prowadzonych przez Miasto Gorzów Wlkp. w 2008r. – uzasadnienie do wglądu w BRM.

Grażyna Wojciechowska – poinformowała, że w tej sprawie ZNP będzie się odwoływał.

Paweł Leszczyński – poinformował, że wpłynęło do Rady podziękowanie od Wyższej Szkoły Biznesu za udział w inauguracji roku akademickiego.

Ad.37 Zakończenie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Wiceprzewodniczący Rady Miasta – Paweł Leszczyński zamyka obrady XLII sesji Rady Miasta, dziękując zebrany radnym i gościom zaproszonym za aktywny udział.

Sesję zakończono o godz.18²⁵.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta

(-)

Paweł Leszczyński

Przewodnicząca Rady Miasta

(-)

Krystyna Sibińska

Protokołowała
M.Matuszek